

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł.

OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem 6 zam. 35 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 zam. 10 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25% drożej, zagraniczne o 50% drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

DO Nr. DZISIEJSZEGO ZAŁĄCZAMY NASZ BEZPŁATNY DODATEK NIEDZIELNY p.t. „ŻYCIE” Nr. 50.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci
Ś. p. Doktorowej Stanisławy Rudziewiczowej
odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Jakóba
dn. 24 grudnia o godz. 9^{1/2} rano, na które zaprasza krewnych,
przyjaciół i znajomych
Mąż i rodzina.

POD HASŁEM SAMOWYSTARCZALNOŚCI!
W każdym domu na Święta Bożego Narodzenia znaleźć się powinny najlepsze wina krajowe
Pierwszej Wileńskiej Spółki Win i Przetworów Owocowych
WYTWÓRNIA WIN, PIŁSUDSKIEGO 2.

SKLEP DETALICZNY

Sprzedż win, wódek, likierów i artykułów spożywczych.

ul. Wileńska 36, tel. 886.

1822-0 O

CENY NIŻSZE

Bielizna! Krawaty!
OSTATNIE SŁOWO MODY
Śniegowce! **Jan Wokulski i S-ka** Obuwie!
WIELKA 9. - - - TEL. 182.
PODARKI GWIAZDKOWE.
Garsonki! Pyjamas!
Dzisiaj magazyn otwarty od godz. 1-ej do 6-ej po południu.

WILEŃSKIE BIURO KOMISOWO-HANDLOWE
(KAUCJONOWANE)

— ul. Ad. Mickiewicza 21 tel. 152 —
Z A Ł A T W I A:

Pożyczki, lokaty kapitałów na najpewniejsze gwarancje
Kupno i sprzedaż domów, majątków ziemskich, folwarków, ośrodków
Dzierżawy majątków ziemskich i młynów
Ogłoszenia i reklamy do wszystkich pism
Fachowe pisanie podań i przepisywanie na maszynach
Szacowanie domów i majątków wg obecnych cen rynkowych.
Biuro nasze nie pobiera żadnych kosztów za zgłoszenia.

USTĄPIENIE MIN. MEYSZTOWICZA.

(Tel. od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu wczorajszym podał się do dymisji min. Meysztowicz. Wiadomość ta od dłuższego czasu kolportowana na łamach pewnego ośmiałego prasy—wzbudziła prawdziwą sensację, przedewszystkiem nagłością decyzji p. Ministra. Już od dłuższego okresu panowały rozdziewki pomiędzy min. Meysztowiczem a resztą Rządu—gdyż minister nie mógł przeprowadzić swego konserwatywnego programu. Prasa urzędowa i półurzędowa rozpoczęła przed kilku dniami ostrą naganę na ministra za jego stanowisko wobec ustawy o uwłaszczeniu czynszowników, poźatem p. minister Meysztowicz był zwolennikiem odroczenia terminu wejścia w życie ustawy o organizacji sądów powszechnych i tu spotkał się z ostrą opozycją ze strony reszty członków gabinetu oraz wiceministra Cera, który był autorem ustawy. Motywem możliwym, że najbardziej ważnym, była rozbieżność poglądów między min. Meysztowiczem a premierem Bartlem w sprawie postępowania sądowego przeciwko b. Hromadzie. Min. Meysztowicz był zwolennikiem sprawiedliwego, lecz bezwzględnie ścigania antypaństwowych działaczy b. Hromady.

Minister Meysztowicz otrzymał już w dniu wczorajszym cały szereg propozycji objęcia bardzo wybitnych posad np. stanowiska reagenta w Warszawie. Odmówił jednak stanowczo i wraca na stały pobyt do Wilna.

WARSZAWA. 22.XII. (Pat.) Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dziś następujące dwa dekryty:

„Do Pana Aleksandra Meysztowicza, ministra sprawiedliwości w Warszawie.

Przychylając się do przedstawionej mi prośby, zwalniam Pana z urzędu ministra sprawiedliwości.

Warszawa, dnia 22 grudnia 1928 r.

Prezydent Rzeczypospolitej (—) Ignacy Mościcki
Prezes Rady Ministrów (—) Kazimierz Bartel

„Do Pana Stanisława Cera, podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości w Warszawie

Mianuję Pana ministrem sprawiedliwości.

Warszawa, dnia 22 grudnia 1928 roku.

Prezydent Rzeczypospolitej (—) Ignacy Mościcki
Prezes Rady Ministrów (—) Kazimierz Bartel

WARSZAWA, 22.XII. (Pat.) Dziś o godzinie 12 tej w południe odbył się na Zamku akt złożenia przysięgi przez nowomianowanego ministra sprawiedliwości p. Stanisława Cera.

Prasa niemiecka o dymisji min. Meysztowicza

BERLIN, 22.XII. (Pat.) Dwa dzienniki, wychodzące późnym wieczorem: „Berliner Tageblatt” i „Vossische Ztg.”, w depeszach z Warszawy donoszą o dymisji min. Meysztowicza, smawiając fakt ten w komentarzach. Korespondent warszawski „Berliner Tageblatt” wskazuje, że min. Meysztowicz od dłuższego czasu był już zwalczany przez legionistów, grupujących się około „Głosu Prawdy” i że ustąpienie min. Meysztowicza uważane jest jako dowód osłabienia prawego skrzydła w obozie rządowym. Korespondent podnosi, jako hipotezę, mającą największe szanse prawdopodobieństwa przypuszczenie, iż rząd niezwłocznie po ferjach świątecznych wystąpi w Sejmie z projektem zmiany konstytucji. Min. Meysztowicz w kierowniczych kołach rządowych miał być uważany—według tej hipotezy—za osobistość najmniej nadejną się do przeprowadzenia projektu rządowego w Sejmie. Korespondent „Vossische Ztg.” wskazuje, że nowy minister sprawiedliwości, p. Cer, należy do grona osobistości najbardziej zbliżonych do Marszałka Piłsudskiego i że jest właściwym autorem dekretu o nowym ustroju sądownictwa. Rząd polski przed powołaniem p. Cera na stanowisko ministra sprawiedliwości miał—jak zaznacza korespondent—podkreślić wyraźnie zamiar przeprowadzenia tego dekretu, mimo sprzeciwu ze strony Sejmu.

Życiorys nowego ministra Sprawiedliwości.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Obecny minister sprawiedliwości p. Cer urodził się w r. 1882. Gimnazjum ukończył w Warszawie w r. 1902, poczem zapisał się na uniwersytet warszawski. Z powodu strajku szkolnego przeniósł się do Odessy, gdzie kończył wydział prawy w r. 1907. W roku 1909 zostaje adwokatem w Warszawie, a następnie Sędzią

Pokoju XI Okręgu m. Warszawy. W r. 1917 zostaje powołany do wydz. sprawiedliwości Tymczasowej Rady Stanu. W dniu 2 grudnia 1918 r. zostaje powołany do zorganizowania kancelarii cywilnej Naczelnika Państwa, której szefem jest do grudnia 1922 r. Następnie przenosi się do adwokatury. W r. 1925 zostaje mianowany prokuratorem przy Sądzie Najwyższym. Dnia 20 maja 1926 r. mianowany szefem kancelarii cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej, skąd przechodzi na stanowisko wice-ministra sprawiedliwości.

Konferencje.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu wczorajszym o godz. 10 rano Premier Bartel udał się na Zamek gdzie został przyjęty przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej. O godz. 11 przyjął w Prezydium Rady Ministrów prezesa klubu BB. pułk. Ślawka. O godz. 11.30 premier udał się do Belwederu i odbył dłuższą konferencję z min. Piłsudskim.

Militaryzacja prokuratury.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W najbliższych dniach min. Cer podpisze nominację gen. Dańca na 1 prokuratora Sądu Najwyższego.

Powrót gen. Sikorskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu wczorajszym wrócił po prawie rocznym pobycie za granicą gen. Sikorski. Ostatnio bawił on w Szwajcarii, gdzie studiował organizację przysposobienia wojskowego, która w Szwajcarii jest bardzo dobrze zorganizowana. Przed wyjazdem do Warszawy gen. Sikorski wydał w Paryżu oświadczenie na cześć swych państw przyjacielów marsz. Petala i gen. Veyganda.

Konferencja polsko-niemiecka.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu 21 b. m. odbyła się w Berlinie konferencja przedstawicieli hut żelaznych Polski i Niemiec, na której Niemcy uzyskali pozwolenie na wóz 165.000 tonn rudy żelaznej do Polski. Natomiast huty polskie wywożą do Niemiec 50.000 tonn żelaza walcowego, dla syndykatu hutniczego na Śląsku niemieckim.

Odpowiedź polska na propozycje p. Hermesa.

(Tel. od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Min. Twardowski w dniu wczorajszym wystąpił pismo do przewodniczącego delegacji niemieckiej do obrad handlowych z Polską p. Hermesa, w którym odpowiada na propozycje jego z dnia 16 i 17 b. m. Odpowiedź polska jest utrzymana w tonie bardzo spokojnym, lecz odrzuca propozycje p. Hermesa—jako nie do przyjęcia przez Polskę.

Nie będzie podwyżki taryfy.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Państwowa Rada Kolejowa w sposób zdecydowany sprzeciwiła się proponowanej przez Ministerstwo komunikacji podwyżce taryfy towarowej na kolejach polskich. Jako motyw wysunięto, zbyt wygórowane pozycje taryfy, co ujemnie oddziaływa na rozwój przemysłu i handlu.

Otwarcie nowo wybranego parlamentu w Rumunii

BUKARESZT, 22.XII. (Pat.) Dziś po południu nastąpiło tu otwarcie parlamentu. Odbyło tu uroczyste wspólne posiedzenie członków obu izb. Trybunały były przepelnione. Obecny był cały korpus dyplomatyczny oraz królewski dom wojskowy. Wchodzących członków regencji zgromadzenie witało długotrwałymi oklaskami i okrzykami: „Niech żyje król, niech żyje regencja!” Król regent Miłkołaj odczytał oświadczenie parlamentu.

„Oszczęda ten, kto kupuje dobry krajowy towar i nie przepłaca”.

p.d.r.

Polska Składnica Galanteryjna

FRANCISZEK FRŁICZKA

Wilno, ul. Św. Jańska Nr. 16 — Telefon 6—46.

Najtańsze polskie źródło kupna nici i pończoch.

Książki na Gwiazdkę
dla każdego wieku — na każdą kieszeń
w ogromnym wyborze poleca:
KSIĘGARNIA

GEBETHNERA i WOLFFA i S-KI

WILNO, UL. MICKIEWICZA Nr. 7. TEL. 6—24.
Nuty — Kalendarze. 1251—0 O

Uwaga! Cenne bezpłatne PODARUNKI na gwiazdkę Spieszcziel otrzymają wszyscy, którzy nabędą towar w firmie
WACŁAW NOWICKI, Wilno, ul. Wielka 30.
Największy wybór konfekcji, galanterji oraz modnego, gwarantowanego **OBUWIA** marki „Sioła”, „Moc” i wytwórni własnej.
Towary zimowe. — Ceny niskie i stałe. — Nowinki karnawałowe.
Prosimy oglądać nasze wystawy bezpłatnych podarunków. 1787-3

Jakie wina
NA ŚWIĘTA
postawisz na stole?
Czy drogie zagraniczne? — Ja krajowe wole.
Z „1-ej Wileń. Spółki Win i Przetworów Owocowych”.
Wileńska 36. —00 Telef. 8—86.

Tanie źródło zakupu! **Na gwiazdkę!!!**
JÓZEF KLÓDECKI
Zamkowa 17, tel. 928.
Poleca po cenach najniższych w wielkim wyborze najpraktyczniejsze prezenty:
Swetry, Bieleżne: Damską i Męską.
Pończochy, Rękawiczki, Firanki,
koldry watowe i pluszowe, wszelka galanterja, płótna, materiały bławetne. 1771-0-or

KAPELUSZE (od 9 zł.) wlna, pluszowe, twarde.
CZAPKI ciepłe, podróżne i sport., polecam jako najpraktycz. podarki gwiazdkowe
E. MIESZKOWSKI
MICKIEWICZA 22. 1209-4

KSIAZKI NA GWIAZDKĘ
Dla każdego wieku
na wszystkie gwiazdki
poleca KSIĘGARNIA
JÓZEFA ZAWADZKIEGO
w WILNIE, ul. Zamkowa 22
1241 r2 1243r

D-rzy Bujalski, Obieziński i Waszkiewicz
lokują położnicę i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie Położniczym
ul. W. Pokułanka Nr. 31.
(w nowym lokalu).

JUŻ SIĘ UKAZAŁ
WILEŃSKI KALENDARZ INFORMACYJNY
(KSIĘGA ADRESOWA M. WILNA)
NA 1929 ROK
CENA 2 ZŁ.

NA ŚWIĘTA POLECAMY PIWO
BROWARU
„SZOPEN”
276—4 O
TEL. 5.44, 14-95.

Przestępczość na wsi.

Ktokolwiek uważnie czyta kronikę policyjną i sądową, tego uderzy musi cibrzmi, ostatnimi czasy, wzrósł przestępczość na wsi. Objaw ten nie ogranicza się do jednego naszego województwa, lub tylko województw krasowych, niestety jest on wspólnym dla całej Polski, jak szeroka i długa. Chcąc bardziej jeszcze uogólnić, moglibyśmy stwierdzić, że coś podobnego dzieje się także zagranicą—jest to jednak żądna poleca; naszym zadaniem jest dołożyć wszelkich starań, by póki czas, powstrzymać tę postępującą i rozszerzającą się gangrenę.

Jakoż uczciwsza prasa ludowa, zwróciła już na to uwagę i stara się przedewszystkiem ustalić przyczyny upadku moralności i rozbicia naszego życia.

Na pierwszym więc miejscu stawia się skutki wojny, jej fatalny wpływ, jaki wywarła na uczestników, lekceważenie życia ludzkiego, rozpasanie najniższych instynktów i namiętność.

Wszystko to prawda; jednakże od ukończenia wojny światowej minęło dziesięć lat, od ukończenia polsko-sowieckiej lat osiem. W warunkach sprzyjających, taki okres czasu powinien wystarczyć dla złagodzenia ujemnych wpływów wojny, zwłaszcza, że dorasta już młode pokolenie, które przeszło przez szkołę polską—tymczasem, niestety, poprawy nie widać. Przeciwnie, przestępczość coraz bardziej wzrasta.

Alkohol niewątpliwie gra swą złą rolę, ale wódkę pito przecie także przed wojną, może nawet więcej, gdyż była znacznie tańsza. Doświadczenie wykazało, że wszelkie pod tym względem zakazy policyjne mają skutek wręcz ujemny, gdyż wpływają na rozwój tajnego gorzelnictwa.

Petrzeba jest oddziaływanie moralne, potrzebna praca nad ludem—otóż praca taka prowadzona jest z wielkim nakładem sił i pieniędzy, ale prowadzona... przez elementy wyrotowe przez stronnictwa skrajne—i to właśnie jest jedną z głównych przyczyn demoralizacji. Pismo dobre rzadko dociera do wiejskich zakątków, natomiast wszelaka bibuła rozsyłana jest i rozdawana masowo, za darmo. Znaczący tu należy, że oprócz bibuły nielegalnej komunistycznej, istnieje cały szereg piśmiel legalnych, popieranych i kłopotowanych nawet przez władze gminne, niekiedy też przez nauczycielstwo—Kto miał sposobność bliżej zapoznać się z tego rodzaju strawą dla maluczkich, ten niestety mógł się przekonać, jak mało ona różni się od bolszewickich „bezbożników”, oraz innej, podobnej literatury agitacyjnej.

Zgubne wpływy różnych skrajnych i wyrotowych stronnictw idą ręką w rękę z szerzącym się sekciarstwem, czego nigdy przedtem w Polsce nie było. Mielimy jedną saktę marjawką, sztucznie przez Rosję kultywowaną dla rozsiania katolicyzmu—dział sekt tych nalicyż można co najmniej tuż, jak bodurowcy, szundysci, baptyści, metodyści, badacze pisma itd., kończąc na takich wykwiatach przerażających clemnoty wioskowej, jak „wyznawcy czarnego djabła” i t. p.

Rezultatem wzmoczonej akcji sekciarstwa, idącego ręką w rękę ze stronnictwami wyrotowymi, jest podkopanie i zachwianie tego jedynego na naszym terytorium, jakim dotychczas na wsi był Kościół, i jego sługa — kapłan.

Wpływy polityczne oddziaływały na wieś naszą najfatalniej, a nie dotyczy to jedynie stronnictw skrajnych, lewicowych. Rola, jaką w czasie ostatnich wyborów odegrał nabyto „państwowotwórcy” B. B. jest tego jaskrawym przykładem.

Słusznie zaznacza organ piastów, „Gazeta Grudziądzka”: „to sypanie w czasie wyborczym grozom na lewo i prawo, to zamykanie i terroryzowanie działaczy innych, bynajmniej nie antypaństwowych stronnictw politycznych, to jawne faworyzowanie wójtów i scłtysów, którzy lizali buty sanacyjnych zwycięzców — te konfiskaty pism innych obywateli politycznych — to wszystko

Kardynał Hlond w Wiedniu.

WIEDŃ. 22.XII. (Pat.) Dziś rano, w drodze powrotnej z Rzymu, przybył tu ks. kardynał prymas Hlond. Na dworcu oczekiwał ks. prymas poseł polski Bader z personelem poselstwa. W godzinach przedpołudniowych ks. kard. Hlond złożył kilka wizyt, poczem dokonał poświęcenia nowego gmachu poselstwa. Po tej

Dookoła rokowań handlowych polsko-niemieckich

BERLIN. 22.XII. (Pat.) „Vossische Ztg.” zamieszcza dziś artykuł wiceprzewodniczącego wschodnio-niemieckiego związku drzewnego i tartaczanego dr. Harmana Kellera, który oświadczył, że wynik ostatnich rokowań warszawskich pozwala oczekiwać, iż

Sprawa odszkodowań wojennych.

BERLIN. 22.XII. (Pat.) Londyński korespondent „Vossische Zeitung” donosi, że w angielskich kołach politycznych oczekują zebrań się komisji dla rewizji planu Dawesa małej więcej, z końcem stycznia przyszłego roku w Paryżu. Pierwszym zadaniem tej komisji ma być, według informacji dziennika, ustalenie planu pracy oraz miejsca obrad, równocześnie zaś powzięcie decyzji, w jakich warunkach i w jakim celu komisja ma przemieścić się chwilowo do Berlina. Londyńskie koła polityczne, jak twierdzi korespondent „Vossische Ztg.” wyrażają przypuszczenie, że uda się osiągnąć jednomyślną zgodę wszystkich członków komisji co do treści jej sprawozdania. To sprawozdanie przekazane zostanie następnie komisji reparacyjnej, która ze swej strony zaopatrzyć ma ten raport we własne uwagi, lub też bez jakichkolwiek uwag przedłożyć go wprost państwu aljańskiemu. O ileby którykolwiek z wierzycieli Niemiec lub też sama Niemcy nie zgodziły się na treść sprawozdania, wówczas komisja miałaby automatycznie zaniechać swej działalności. Gdyby jednak

wszystkie rządy zainteresowane uznały takie sprawozdanie za podstawę do dalszych rokowań, to, na wzór londyńskiej komisji reparacyjnej z roku 1924, zostałaby zwolana nowa komisja, złożona z polityków i ministrów skarbu Niemiec oraz państw aljańskich. Przed półną jesienią komisja taka miałaby do rozwiązania trzy następujące zagadnienia: 1) Ustalenie w formie traktatowej ostatecznego sposobu rozwiązania sprawy reparacyjnej, lub też przyjęcie w tej sprawie prowizorium, 2) zapewnienie drobnym wierzycielom reparacyjnym, a mianowicie Grecji, Rumunii i Jugosławii możliwości wnieślenia sprzeciwu, 3) rozwiązanie drugiego punktu komunikatu genawskiego, dotyczącego Madrytu oraz komisji konstytucyjno-politycznej.

BERLIN, 22.XII. (Pat.) Cała dzisiejsza prasa popołudniowa podaje na pierwszym miejscu oficjalny komunikat o osiągnięciu porozumienia między rządem Rzeszy a rządami 6 mocarstw reparacyjnych w sprawie utworzenia komitetu rzeczoznawców dla przeprowadzenia rewizji planu Dawesa.

Sensacyjny proces w Hamburgu

BERLIN, 22.XII. (Pat.) Przed sądem przysięgłych w Hamburgu zakończył się dziś po 5tygodniowej rozprawie jeden z najsensacyjniejszych procesów, jakie toczyły się w ostatnich latach w Niemczech. Na ławie oskarżonych zasiadło 53 handlarzy spiryty oraz 6 urzędników celnych, którzy od dłuższego czasu przemycali wielkie transporty spi-

Zatarg władzy wykonawczej z sądowną w Niemczech.

BERLIN, 22.XII. (Pat.) W związku z zatargiem, jaki wynikł między najwyższym trybunałem państwowym a rządem Rzeszy na tle nominacji nowych członków rady zawiadowczej towarzystwa kolei niemieckich, prezydent Hindenburg przyjął na posłuchaniu prezydenta najwyższego trybunału dr. Simonsa, który onegdaj zgłosił swoją dymisję. Audjencja odbyła się w obecności kanclerza Rzeszy Muellera, ministra sprawiedliwości Rzeszy i sekretarza stanu Meisnera. W wyniku rozmowy, przeprowadzonej na audjencji, prezydent Simons — jak donosi oficjalny komunikat — oświadczył, że przyjmuje do wiadomości wyjaśnienie ze strony

Stan zdrowia króla angielskiego.

LONDYN, 22.XII. (Pat.) Król spędził ostatnią noc zupełnie dobrze. Żadne zmiany w stanie jego zdrowia nie zaszły.

Nowy gabinet w Finlandji.

HELSINGFORS, 22.XII. (Pat.) Składowo utworzonego wczoraj nowego gabinetu koalicyjnego dr. Mantere jest następujący: Mantere — premier, Prokopi — sprawy zagraniczne, Kivimaki — sprawy wewnętrzne, Relander (bezpartyjny szwed) — finanse, Kotonen — sprawiedliwość, Cajander — obrona krajowa, Ingman — oświata, Zin-

złożyło się na załamanie tych pierwiastków uczciwości w praworządnej nawszkroś duszy naszego chłopca.

Nie można też odmówić pismu temu słuszności, gdy wskazuje na rosnące w ciągu ostatnich paru lat zubożenie wsi, przedłużenie podatkami, nędza najgorszym bywa doradca.

Czas, najwyższy czas zwrócić baczną uwagę na szerzącą się demoralizację, na wzrost przestępczości, a pozanawszy przyczyny — przeciwdziałać temu energicznie. Prasa ludowa twierdzi, że „nie żandarmom, ani wzięciom uleczymy to groźne objawy na wsi”. Nie należy tego jednak w ten sposób rozumieć, że „żandarm” jest wogóle niepotrzebny na wsi. Skóre popelniona została zbrodnia, co trafia się niestety co dzień, musi być ona przez odpowiednie władze wykryta, winowajca zaś ponieść musi surową karę. Pojęcie praworządności, sprawiedli-

ceremonji odbyło się w poselstwie polskim śladanie, w którym uczestniczyli, prócz ks. prymasa, między innymi prezydent republiki austriackiej Miklas, kardynał Piffli, kanclerz Seipel i biskup apostoelski Sibilla. Połączeniem populudniowym wyjechał ks. prymas Hlond do Poznania, dokąd przybędzie w niedzielę rano.

rokwania nad polsko-niemiecką umową drzewną rozpocząć się mają w ciągu najbliższych dni. Pocięszającym jest fakt, iż zarówno rząd polski, jak i niemiecki oświadczyli gotowość przedłożenia prowizorium drzewnego, narazie chociażby do dnia 14.

Wszystkie rządy zainteresowane uznały takie sprawozdanie za podstawę do dalszych rokowań, to, na wzór londyńskiej komisji reparacyjnej z roku 1924, zostałaby zwolana nowa komisja, złożona z polityków i ministrów skarbu Niemiec oraz państw aljańskich. Przed półną jesienią komisja taka miałaby do rozwiązania trzy następujące zagadnienia: 1) Ustalenie w formie traktatowej ostatecznego sposobu rozwiązania sprawy reparacyjnej, lub też przyjęcie w tej sprawie prowizorium, 2) zapewnienie drobnym wierzycielom reparacyjnym, a mianowicie Grecji, Rumunii i Jugosławii możliwości wnieślenia sprzeciwu, 3) rozwiązanie drugiego punktu komunikatu genawskiego, dotyczącego Madrytu oraz komisji konstytucyjno-politycznej.

BERLIN, 22.XII. (Pat.) Cała dzisiejsza prasa popołudniowa podaje na pierwszym miejscu oficjalny komunikat o osiągnięciu porozumienia między rządem Rzeszy a rządami 6 mocarstw reparacyjnych w sprawie utworzenia komitetu rzeczoznawców dla przeprowadzenia rewizji planu Dawesa.

rytusu do Niemiec, sprzedając je na obszarze niemieckim i osiągając olbrzymie dochody. Wyrok, wydany przez sąd nakłada na wszystkich oskarżonych bardzo wysokie kary. Główny oskarżony skazany został na dwa lata więzienia oraz karę pieniężną w wysokości 105 milionów marek.

kanclerza Muellera i ministra sprawiedliwości, jak również oświadczenie prezydenta Hindenburga i uważa, iż rząd Rzeszy nie miał zamiaru zlekceważyć najwyższego trybunału państwowego, ze względu na zasadnicze jednak musi obstawać przy swojej dymisji. Równocześnie z tem, na wyraźne żądania prezydenta Hindenburga oraz rządu Rzeszy gotów jest pozostać na swoim urzędzie do końca kwietnia r. prz. Termin ten — jak podkreśla prasa — zbliża się mniej więcej z terminem osiągnięcia przez dr. Simonsa granicy wnieślenia urzędników państwowych w stan spoczynku.

Stan zdrowia króla angielskiego.

LONDYN, 22.XII. (Pat.) Król spędził ostatnią noc zupełnie dobrze. Żadne zmiany w stanie jego zdrowia nie zaszły.

Nowy gabinet w Finlandji.

HELSINGFORS, 22.XII. (Pat.) Składowo utworzonego wczoraj nowego gabinetu koalicyjnego dr. Mantere jest następujący: Mantere — premier, Prokopi — sprawy zagraniczne, Kivimaki — sprawy wewnętrzne, Relander (bezpartyjny szwed) — finanse, Kotonen — sprawiedliwość, Cajander — obrona krajowa, Ingman — oświata, Zin-

złożyło się na załamanie tych pierwiastków uczciwości w praworządnej nawszkroś duszy naszego chłopca.

Nie można też odmówić pismu temu słuszności, gdy wskazuje na rosnące w ciągu ostatnich paru lat zubożenie wsi, przedłużenie podatkami, nędza najgorszym bywa doradca.

Czas, najwyższy czas zwrócić baczną uwagę na szerzącą się demoralizację, na wzrost przestępczości, a pozanawszy przyczyny — przeciwdziałać temu energicznie. Prasa ludowa twierdzi, że „nie żandarmom, ani wzięciom uleczymy to groźne objawy na wsi”. Nie należy tego jednak w ten sposób rozumieć, że „żandarm” jest wogóle niepotrzebny na wsi. Skóre popelniona została zbrodnia, co trafia się niestety co dzień, musi być ona przez odpowiednie władze wykryta, winowajca zaś ponieść musi surową karę. Pojęcie praworządności, sprawiedli-

wości odpowiedzialności za popelnione czyny musi być głęboko wszczepione w lud. Niezależnie jednak od tego, musi być prowadzona akcja zapobiegawcza, sposobem oddziaływania moralnego. Odczyty, pogadanki urządzone przez inteligencję idącą, która poszłaby na wieś z dobrem słowem, mogłyby dużo dobra wyświadczyć — obok żywego słowa potrzebne są dobre pisma, dobra książka. Tu prasa ludowa słusznie zwraca uwagę na naszą przestarzałą taryfę pocztową, która fatalnie wpływa na podrożenie słowa drukowanego na wsi.

Prasa wyrotowa rozperządza olbrzymimi środkami i może rozpoznać się swą trucizną w setkach tysięcy egzemplarzy — prasa uczciwa pozostawiona całkowicie sobie, ciężko musi walczyć z trudnościami finansowymi i w dodatku bywa bojkotowana przez kacyków wioskowych.

Zamach na oskarżyciela autonomistów alzackich.

PARYŻ. 21.XII. Prokurator generalny w procesie autonomistów alzackich w Kolmarze Facht, padł dzisiaj ofiarą zamachu. Nieznany mężczyzna zjawił się w mieszkaniu Fachta i dwoma wystrzałami z rewolweru w brzuch, powalił go na ziemię. Prokuratora w stanie bardzo ciężkim odwieziono do szpitala, gdzie niezwłocznie dokonano operacji. Stan jego jest bardzo ciężki z powodu wewnętrznej krwotoku. Zamach, jak przypuszczają, ma tło polityczne. Ofiarą zamachu wyraziła przypuszczenie, że zamach pozostaje w związku z procesem autonomistów, od których otrzymał listy z pogrozkami.

Sprawca zamachu nazywa się Benoit. Liczy 28 lat, z zawodu rzeźnik, pochodzi z Walburga. W

Demonstracje przeciwko Hooverowi w Meksyku.

MEKSYK, 22.XII. (Pat.) Do biur redakcyjnych wielu dzienników wtergnęła grupa mężczyzn i kobiet w celu zaprotestowania przeciwko

KONSTANTYNOPOL, 22.XII. (Pat.) Władze wykryły ruch reakcyjny, skierowany przeciwko rządowi republikańskiemu w związku z tem skonfiskowano

Powstanie w Afganistanie

LONDYN, 22.XII. (Pat.) Ogólne położenie w Kabulu i w prowincjach wschodnich się poprawiło. W dniu dzisiejszym wznowio-

Sejmowy Klub Narodowy w obronie interesów rzemiosła.

Na jednym z ostatnich posiedzeń sejmowej komisji budżetowej przez Klub Narodowy podjęto pos. Rybarski zaproponował podwyższenie kredytów na popieranie rzemiosła, które jest w budżecie najslabiej uwzględnionym działem produkcji. N. p. w pozycji „nagrody dla terminatorów”

Sejmowy Klub Narodowy w obronie interesów rzemiosła.

na całe państwo proponuje się 5.000 złotych. Pos. Rybarski postawił wniosek o podwyższenie tej pozycji do 25.000 zł., dalej jako subwencję na kursy dokształcające dla rzemieślników 100.000 złotych i dla burs rzemieślniczych 170.000 złotych.

Sejmowy Klub Narodowy w obronie interesów rzemiosła.

na całe państwo proponuje się 5.000 złotych. Pos. Rybarski postawił wniosek o podwyższenie tej pozycji do 25.000 zł., dalej jako subwencję na kursy dokształcające dla rzemieślników 100.000 złotych i dla burs rzemieślniczych 170.000 złotych.

Sejmowy Klub Narodowy w obronie interesów rzemiosła.

na całe państwo proponuje się 5.000 złotych. Pos. Rybarski postawił wniosek o podwyższenie tej pozycji do 25.000 zł., dalej jako subwencję na kursy dokształcające dla rzemieślników 100.000 złotych i dla burs rzemieślniczych 170.000 złotych.

Sejmowy Klub Narodowy w obronie interesów rzemiosła.

na całe państwo proponuje się 5.000 złotych. Pos. Rybarski postawił wniosek o podwyższenie tej pozycji do 25.000 zł., dalej jako subwencję na kursy dokształcające dla rzemieślników 100.000 złotych i dla burs rzemieślniczych 170.000 złotych.

Sejmowy Klub Narodowy w obronie interesów rzemiosła.

na całe państwo proponuje się 5.000 złotych. Pos. Rybarski postawił wniosek o podwyższenie tej pozycji do 25.000 zł., dalej jako subwencję na kursy dokształcające dla rzemieślników 100.000 złotych i dla burs rzemieślniczych 170.000 złotych.

Sejmowy Klub Narodowy w obronie interesów rzemiosła.

na całe państwo proponuje się 5.000 złotych. Pos. Rybarski postawił wniosek o podwyższenie tej pozycji do 25.000 zł., dalej jako subwencję na kursy dokształcające dla rzemieślników 100.000 złotych i dla burs rzemieślniczych 170.000 złotych.

Paryżu przebywa od miesiąca. Z przekonań jest autonomistą.

PARYŻ. 22.XII. (Pat.) Stan zdrowia Fachta, który padł wczoraj ofiarą zamachu, poprawił się niezauważalnie.

PARYŻ, 22.XII. (Pat.) Jak donoszą ze Strasburga, dokonano tam rewizji w domach szeregu autonomistów. Rewizje te miały na celu ustalić ewentualne stosunki pomiędzy Benoit, znanym zabójcą prokuratora, a przywódcami autonomistów. Według obiegających pogłosek, władze policyjne są w posiadaniu listu, który zabójca napisał natychmiast po dokonaniu zamachu. Według informacji „Le Temps” Benoit miał oświadczyć, że natychmiast po zamachu napisał list do alzackich kolegów do Strasburga.

Demonstracje przeciwko Hooverowi w Meksyku.

MEKSYK, 22.XII. (Pat.) Do biur redakcyjnych wielu dzienników wtergnęła grupa mężczyzn i kobiet w celu zaprotestowania przeciwko

KONSTANTYNOPOL, 22.XII. (Pat.) Władze wykryły ruch reakcyjny, skierowany przeciwko rządowi republikańskiemu w związku z tem skonfiskowano

Powstanie w Afganistanie

LONDYN, 22.XII. (Pat.) Ogólne położenie w Kabulu i w prowincjach wschodnich się poprawiło. W dniu dzisiejszym wznowio-

Sejmowy Klub Narodowy w obronie interesów rzemiosła.

na całe państwo proponuje się 5.000 złotych. Pos. Rybarski postawił wniosek o podwyższenie tej pozycji do 25.000 zł., dalej jako subwencję na kursy dokształcające dla rzemieślników 100.000 złotych i dla burs rzemieślniczych 170.000 złotych.

Sejmowy Klub Narodowy w obronie interesów rzemiosła.

na całe państwo proponuje się 5.000 złotych. Pos. Rybarski postawił wniosek o podwyższenie tej pozycji do 25.000 zł., dalej jako subwencję na kursy dokształcające dla rzemieślników 100.000 złotych i dla burs rzemieślniczych 170.000 złotych.

Sejmowy Klub Narodowy w obronie interesów rzemiosła.

na całe państwo proponuje się 5.000 złotych. Pos. Rybarski postawił wniosek o podwyższenie tej pozycji do 25.000 zł., dalej jako subwencję na kursy dokształcające dla rzemieślników 100.000 złotych i dla burs rzemieślniczych 170.000 złotych.

Sejmowy Klub Narodowy w obronie interesów rzemiosła.

na całe państwo proponuje się 5.000 złotych. Pos. Rybarski postawił wniosek o podwyższenie tej pozycji do 25.000 zł., dalej jako subwencję na kursy dokształcające dla rzemieślników 100.000 złotych i dla burs rzemieślniczych 170.000 złotych.

Sejmowy Klub Narodowy w obronie interesów rzemiosła.

na całe państwo proponuje się 5.000 złotych. Pos. Rybarski postawił wniosek o podwyższenie tej pozycji do 25.000 zł., dalej jako subwencję na kursy dokształcające dla rzemieślników 100.000 złotych i dla burs rzemieślniczych 170.000 złotych.

Sejmowy Klub Narodowy w obronie interesów rzemiosła.

na całe państwo proponuje się 5.000 złotych. Pos. Rybarski postawił wniosek o podwyższenie tej pozycji do 25.000 zł., dalej jako subwencję na kursy dokształcające dla rzemieślników 100.000 złotych i dla burs rzemieślniczych 170.000 złotych.

Sejmowy Klub Narodowy w obronie interesów rzemiosła.

na całe państwo proponuje się 5.000 złotych. Pos. Rybarski postawił wniosek o podwyższenie tej pozycji do 25.000 zł., dalej jako subwencję na kursy dokształcające dla rzemieślników 100.000 złotych i dla burs rzemieślniczych 170.000 złotych.



WŁASNY SKLEP
Wilno, Mickiewicza 10.

Sejm i Rząd.

Urlop Premiera Bartla.

Prezes Rady Ministrów, prof. Bartel wyjechał w dn. wczorajszym na tygodniowy urlop świąteczny. Pana premiera zastępować będzie do dnia 27 b. m. p. minister robót publicznych Mora-czewski, a od dnia 27 do końca urlopu p. minister spraw wewnętrznych Składkowski.

Dowody osobiste.

W związku z rozparządzeniem o dowodach osobistych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, mając na względzie jednolitość dowodów osobistych, zamierza spowodować wykonanie tych druków specjalnymi czołkami i na specjalnie do tego celu wytworzonym papierze. W tym celu Ministerstwo Spraw Wewnętrznych weszło w porozumienie z Państwowymi Zakładami Graficznymi w Warszawie. Aby uniknąć wydawania przez poszczególne gminy dowodów osobistych o różnym wyglądzie zewnętrznym, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zwróciło się do wszystkich pp. Wojewodów, oraz Wzyskarsza Rządu na m. stoł. Warszawę, z poleceniem powiadomienia o powyższym zamiarze urzędów gminnych i zalecenia im zarządem powstrzymaniu się od samodzielnego zmieniania wspomnianych druków.

Drobne wiadomości.

Pożar w kościele sekularskim.

NOWY YORK, 22.XII. (Pat.) W nowobudującym się kościele anabaptystów wybuchł pożar, który zniszczył wewnątrz boazerję oraz zewnętrzne rusztowania. Chodzi tu o kościół, którego budowa ma kosztować 2 miliony dolarów, ofiarowanych w całości przez Rockefellera młodego.

Mrozy w Hiszpanji.

MADRYT, 22.XII. (Pat.) W Madrycie i w całej Hiszpanji oraz w górnej Katalonji panowały silne mrozy. W Katalonji termometr wskazywał ponad 12 stopni poniżej zera.

Titulescu kandydatem do nagrody pokoju.

WIEDŃ, 22.XII. (Pat.) Dzienniki donoszą z Bukaresztu: Kolegium profesorów uniwersytetu bukareszteńskiego postanowiło wysunąć kandydaturę obecnego posła rumuńskiego w Londynie p. Titulescu do nagrody pokoju Nobla za rok 1929.

Układ handlowy francusko-chiński.

SZANGHAI, 22.XII. (Pat.) Podpisany tu został układ handlowy francusko-chiński. Układ ten przyznaje Chinom autonomię celną i gwarantuje im zarząd nad długami państwowymi oraz znosi wewnętrzne opłaty celne.

Wschodnich nie pozwalał więc na wysunięcie programu wcielenia ich do Polski.

Położenie geograficzne, względy polityczne, a przedewszystkiem gospodarcze nakazywały, aby Prusy Wschodnie oderwać od Rzeszy Niemieckiej. Prusy Wschodnie są, były i będą gospodarczo i geograficznie związane z terytorjum polskiem. Odcieście ich gospodarcze od Polski musi doprowadzić do upadku tego kraju. Na nic się zdają olbrzymie sumy, które państwo niemieckie lży na podtrzymanie życia gospodarczego Prus Wschodnich. Prusy Wschodnie bez ścisłego związku gospodarczego z Polską będą wędry i uschną.

W dziesięć lat prawie po traktacie wersalskim pokazuje się, iż program Dmowskiego co do Prus Wschodnich był jedynie słuszny. Nawet ludność niemiecka mieszkająca w Prusach Wschodnich coraz bardziej zaczyna rozumieć, że tylko w związku gospodarczym z Polską może należeć się rozwijać.

Niektórzy przywódcy niemieccy z Prus Wschodnich wysuwają sami program Dmowskiego (Bstecky), a w ostatnich czasach wśród ludności Prus Wschodnich znajdują chętnie ucho pogłoski o włączeniu tej krainy do Polski. Świadczą o tem odezwą nadprezydenta Siehra z dnia 18 b. m., o której wyżej wspomnieliśmy.

Bliżej sławał droga narodom daleka,
A na zabawki ludzkie niema czasu.

J. Słowacki.

ŻĄDAJCIE NA ŚWIĘTA
znakomite
WINA Krajowej wytwórni
H Makowskiego
z KRUSZWICY,

odznaczone najwyższymi nagrodami na wystawach:

- 1924 r. Warszawa.
- 1925 r. Warszawa, Paryż.
- 1926 r. Warszawa—Wielki zł. med. państw.
- 1927 r. Poznań, Bydgoszcz, Katowice, Cieszyn.
- 1928 r. Toruń, Łódź.

Do nabycia we wszyst. składach win. kol.

Wigilia w tradycji polskiej.

Pierwszą zapowiedź wigilijnego święta stanowią od dawien dawna opłatki. Wypiekano je przy kościołach i po klasztorach, lejąc bardzo rzadkie ciasto pszenne w żelazne foremki. Foremki te odznaczały się nieraz artystycznym i subtelnym rysunkiem, rzeźbionym w metale na ich ściankach.

Przybycie organisty lub zakonnika z opłatkami było zawsze radosnym wydarzeniem. Zapewniało ono koniec smutnego Adwentu i wesołe święta Narodzin Pańskich.

Za dawnych czasów przestrzegano surowo, by w dzień wigilijny jeść tylko raz na dzień, po wejściu pierwszej gwiazdy. Od rana trawiono czas na uroczystych przygotowaniach do tego wieczornego posiłku, zwanego wigilią, postnikiem, albo pośnikiem.

Obyczaj uświadczenia uroczystości religijnych ucztą jest bardzo stary i slega czasów pogańskich. Prawdopodobnie i nasza chrześcijańska wigilia łączy się tradycją z jakimś świętem słowiańskim. Z drugiej strony wigilijna ucztą posiada pewne znamiona święta, obchodzonego ku czci zmarłych. Powszechnie bowiem w Polsce panujący zwyczaj nakazywał, by przy stole wigilijnym były nakrycia dodatkowe dla tych, co odeszli na zawsze.

Zwyczaj przygotowania nakryć dla zmarłych członków rodziny przechował się u ludu. Dziś zacierą się on i tylko w niektórych okolicach wieśniacy pozostawiają na stole po uczcie wigilijnej bochen chleba, by zeń sobie Pan Jezus mógł ukrajać, kiedy w nocy przyjdzie po kołendzie.

Do obrzędów wigilijnych, wspólnych i dworem szlacheckim i wiejskim chatom, należało ustawienie, w kącie ławy czy też kamnety, snopów zboża, podkładanie starych pod obrus i łamanie się opłatkiem, a czasem u ludu kawałkami chleba. Łmąc się opłatkiem, życzą sobie „Doświeć roku”. Silcznego tego, braterskiego zwyczaju nie zdołał czas dotąd wykorzenić.

Skład wigilijny zależał od zaможności gospodarstwa. W dworach szlacheckich podawano barszcz z uszkami, zupę rybną lub migdałową, grzyby z kapustą, najrozmaitsze gatunki ryb, wśród których królował karp na szaro, szczupak po żydowsku i lin w galarecie. Na zakończenie sły lżejsze dania, a więc łamańce z makiem, kompoty z suszonych owoców. We wschodnich ziemiach kresowych obowiązywała kutja t. j. pszenica, omielona nieco i mieszana z miodem.

Ilość potraw wigilijnych dosięgała czasem dwunastu. Jeśli ich było mniej, przestrzegano w niektórych okolicach parzystości liczby, aby uniknąć nieszczęścia w ciągu roku.

W niektórych okolicach Małopolski przy wieczory wigilijnej u ludu kładziono po kilka

główek czosnku, który jakoby ma moc oddalenia chorób. Pod stem zeskładano żelazo od pluga, by krety nie psuły roli.

Po wigilijnej wieczerzy w polskiej chacie idzie gospodarz do stajenki i obórki, by się z ich mieszkańcami podzielił resztkami jedła. Dawniej wierzono też powszechnie, że w nocy Narodzenia Pańskiego zwierzęta ludzkiem przemawiają głosem i że niebo się otwiera o północy, a kto wart tego, ten je oglądać może.

Kto ma pszczoły, ten je również odwiedza, pukając do ulów, by się w roku przysyłał obfity miodu w nich znalazła.

Wieczór wigilijny był i jest po dzień dzisiejszy wieczorem wróżb najrozmaitszych.

Gospodarze liczą wyciągane ze snopa wigilijnego kłosy, rachują pełne i niepełne i z tego wysnuwają wnioski o przyszłych urodzajach. Ze ździebeł wysnuwanych z pod obrusa, wróżą dziewczęta i chłopcy, rychli ich czeka wesele. Zdłużone długie i zielone przepowiada ślub w najbliższym czasie; zwiędłe wróżą, że jeszcze rok cały na męża lub żonę czekać trzeba. Zdłużone zupełnie zeschłe przepowiada staropanieństwo lub starokawalerstwo.

Z ilości pelan drzewnych, ujętych jako naręcz, wyprowadza się też wnioski z przyszłością związaną. Naręcz parzysta jest, oczywiście, dobrą wróżbą. O tem z której strony ma się spodziewać dziewczyna przybycia narzeczonego, wróżą się ze szczekania psa.

W dzień wigilijny nie należy płakać, bo się będzie płakało przez cały rok, nie należy też pożyczć pieniędzy. Dobrze jest natomiast obmyć się wodą, do której kilka groszy wrzuceno. Pić jednak wody nie trzeba, boby się przez cały rok miało pragnienie. Zaleca się gryźć orzechy, żeby do następnych godów zęby były zdrowe.

Kto chce, by mu zboże pięknie plosowało, ten powinien, jadąc, lub idąc na pasterkę, usł-pierwszy stanać w kościele.

Pierwszy dzień Bożego Narodzenia święci lud nasz w skupieniu, poważnie. Dopiero od drugiego dnia świątecznego, od św. Szczepana, rozpoczynają się odwiedziny krewniaków i znajomych, wesołe obrzędy kołendowe, chodzenie z szopką i z Herodem.

Każdy zabity — moralnie, czy niemoralnie — pozostawia po sobie upiora: — konsekwencją.

G. Norwid.

ZEGAREK



ZENITH TO SZCZYT PRECYZJI

5865z15

Z dworku nad Horyniem.

Twierdzą nam będzie każdy próg.
Tak nam dopomóż Bóg.

Szary, drewniany dom. Szumią nad nim stare sosny, szemrzą drobnymi listkami drzewa akacji. Szary dom, okrażony ogrodem kwiatowym, starannie wygracowane ścieżki przecinają trawniki, okalają klomby i rabaty. Wczesna wiosna zdoła ogródkiem fioletem wannych fiołków, różem stokrotki lazorem niezapominajek. Upalne lato przydziela purpurą maków, szmaragdem rezedy, pekami różnobawnych laweonii, goździków. Pogodna jesień bogactwem kolorów aster pokrywa klombiki, a długie rabaty strol w barwne wstęgi beorginji. Puszystą bielą śnieżnej pierzynki otula zima barwne sukienki kwiatników. Tylko stare sosny, zawsze zielone, szumią spokojne.

Od wschodu przy szarym domu przysiadła obszerna weranda, przysiadła, obok okna weneckiego przez które wczesne słońce poranków zalewają różaną poświatą białone ściany jadalni, stary jesionowy kredens, niestrudzony zczerniały zegar, budzą kwiaty w koszach i wazonach. Różana poświata jutrzynki sączy się również przez przejrzyste koronki firanek w sąsiednim gabinecie, rozjaśnia ciemne obicia foteli, zalewa łagodnym światłem stare biurczko. Stare biurczko z mostwem szufladek, skrytek tajemnych, a każda z nich kryje fragmenty ludzkich przeżyć. Są maleńkie skrytki, które życie nakazało zatrzasnąć z bólem serdecznym i nigdy, nigdy nie zostały otwierane. Kapryśny los, rzuci przed oczy kwiat piękny o przecudnej woni i barwie, zaprzętałe myśli, zajmie serce i w końcu wycisnie... lecz czare.

Bo obowiązek nakazał odrzucić zdania od siebie kwiat precudny, a upojne o nim marzenia złożono w jednej z tajemnych skrytek biurczka. Są szufladki miłych pamiątek, paczki listów przewiązane błękitną wstążeczką, zeschłe kwiaty, polana wachlarz, wyblakłe fotografie.

Bywało, upalnym rankiem życia, z aromatem pól, łąk, rojeń młodzieńczych, wiewiała przelotna ptaszyna, przycupnęła na biurczku, warsztacie pracy umiłowanej i zanuciła piosnkę rzewną, melodyjną, o kochaniu serdecznym, wyśnionem w głębi duszy. Czy w ludzkiej mocy było zatrzymać ptaszynę przy sobie? Odleciała, a wspomnienie wysłuchanych piosnek, zajęły szufladkę biurczka. Są szufladki kryjące stare rekopisy, póżółkłe pamiętniki babuni, luźne kartki z zapiskami matki ukochanej, wczesnie odeszłej w światy. Ież to razy w momentach zmagania wewnętrznych, czerpie się z tych kartek milczących, wyblakłych, mądrość życiową w osiągnięciu pogody i równowagi duchowej.

Oknem od południ, szary dom zalewa słońcem przytulny salonik, promienie słoneczne załamują się tęczowym blaskiem w lustrach, złocą biel koronek przy żabotach wysmukłej markizy na pastelowym portreicie.

Zachodnie zorze, promieniami topazu, fioleto, przenikają do sypialni, otaczają obraz Najświętszej Paniienki z Ostrzej-Bramy, zamigocą przy lampce oliwnej i gasną. Szary, drewniany dom, stoi na kresach ojczyzny. Wioski rozsiane tu, to tam. Kościół daleko, dziesiątki kilometrów dzieli od szarego domu. Smutno bez nabożeństwa w dni świąteczne.

Pewnego dnia w szarym domu, na starym biurczku, ustawiono drewnianą skryniczkę, od niej przeprowadzono całą sieć drutów. I z malej skryniczki rozlega się głos „Hallo, hallo, polskie radio Wilno, Warszawa, Poznań, w niedzielę transmisyja nabożeństwa z katedry wileńskiej.

Z szerego domu idzie zew, zjeżdżają się ludziska z dalszych okolic, schodzą z pobliskich domków.

Wody Horynia i Sluczy rozlały, rude, polskie bagnoiska nieprzystępne, do kaścioła droga b. daleka i przykra.

Dzwonią dzwony katedry wileńskiej, dzwonią rezgłośnie echem cichego rozrzewnienia w sercach zebranych.

Na stoliku przykrytym wzorzystym kilimem, wśród zieleni i wianek kwiecica, krucyfiks srebrzysty, pałą się świece, a wokoło głowy pochylone, cichy szepot modlitwy.

Niosa fale radjowe doniosłe, prawdy Ewangelji twarze zasłuchane, skulone, chłoną do dusz jasną myśl, zmiatają z serc pył namieliony przez twarde, codzienne, a często takie kompromisowe życie.

„Sursum corda”, myśli błętna, hen, przed Ołtarze pańskie.

„Sanctus, sanctus”, chylą się nisko czela, ciche dzwoneczki głoszą chwilę wzniesłą Świętej Ofary, głowy pochylają się niżej, niżej ulata westchnienie serdeczne, Ostatnie błogosławieństwo. Cisza. Milką fale radjowe.

Chwilki ustnej pogawędki. Jakaś rada, życzenie ujęte serdecznie — uśmiech rozjaśnia twarz zafasowaną. Współczucie wyziewające z braterskim uściskiem spracowanych dłoni, — rozjaśnia błysk smutnych nieufnych oczów. Przechodzą ujęta przyjeźnię — wzrok niemię podzięk.

Czasami głośno odczytana gazetka, ożywna wymiana zdań, zapatrywano, Ludziska rozjeżdżają się, rozchodzą się, rozchodzą, żegnając i żegnani serdecznie do przyszałej niedzieli.

Szary dom stoi cichy, szumią nad nim sosny zielone, szemrzą gałązki akacji, świergocą ptaszęta.

TAKSOWKA 142

Jest wygodna i elegancka
Zamówienia na dalsze podróże przyjmują telefon 375. 14—3770

Nowości gwiazdkowe w Berlinie.

Berlin, w grudniu.

W wielkich domach towarowych ruch przedświąteczny jest tak wielki że trudno się precyzować. Każdy spoci się porządnie i zmarauje wiele czasu, zanim załatwi nawet drobny sprawunek. Publiczność nie przejmuje się temi trudnościami. Panie, przeważnie w towarzystwie dzieci, ciele popołudniem pielgrzymują do jednego Tietza do drugiego Wertheima. Ze spokojem obchodzą wszystkie pletra, pytają o cene,

CZY TWOJA ŻONA MA RADJO?

Tak? Wiec kup jej na Gwiazdkę głośnik Philipsa. Ominą Cię z pewnością wymówki za późne wracanie do domu.

Ni-ma wesoła — bez muzyki.

pgf

Niema WESOŁYCH ŚWIĄT bez PHILIPSA.

porównują, oglądają i zastanawiają się nad tem, jaki wybrać „Geschek”. Wytreasowane panny sklepu z anielską cierpliwością informują o każdym szczególe. Specjalna kontrola dba o to, aby wobec wszystkich były ciągle mile i uśmiechnięte, gdyż nie łatwo zachować równowagę, gdy na pierwszy rzut oka widzi się, że klientka nie myśli o kupnie i przyszła jedynie dla porównania ceny i różnych gatunków towaru.

W domach towarowych panowie są rzadkim gościem. Panny sklepowe lubią ich, ponieważ zawsze się śpieszą i zazwyczaj wiedzą, co chcą nabyć. Szybko kupują prezent i szybko przeskakują się przez powoli sunącą rzekę pań, dając ku wyjściu.

Wielką przyjemność stanowi oglądanie wystaw w wielkich berlińskich domach towarowych. Zdolni i zreczni dekoratorzy, opłacani lepiej od ministrów, tworzą nadzwyczaj piękne tła, na których grupują towary w sposób zachęcający do kupna. Ponieważ wiadomo, że klientela w 90 procentach składa się z pań, wystawy sklepowe są zastosowane do wymag i psychologii kobiecej, a więc „nowości”, przedmioty „eleganckie”, modne stroje, przeróżne fatałaszki i przedewszystkiem ceny bardzo kuszące. Kupcy wiedzą o tem, że pani wstępująca po prezent dla męża i dzieci, nie zapomni również o potrzebach własnych...

W dziedzinie przedmiotów, używanych w gospodarstwie domowym, jest tu kilka nowości.

Wygodnym drobiazgiem jest metalowy przyrząd, służący do krajania pomidorów na równe i cienkie plasterki. Rynienka u spodu przyrządu zapobiega marnowaniu się soku. Całość wraz z nożykiem o karbowanej kładze kosztuje 2.80 mk.

W gospodarstwie domowym znajduje też zastosowanie obramowana niklową listwą drewniana płyta, którą stawia się na stole jadalnym jako podstawę pod dzbanki, cukiernice, owoce i t. d. Płytę obraca się wokoło i śledzący przy stole nie potrzebują prosić sąsiadów o podanie im tego, lub tamtego.

Wiele również kupuje się sztuców, półmisek i dzbanków ze stali „Nirosta”. Szczególne powodzenie mają nożyki deserowe i noże kuchenne do jarzyn. Bardzo higieniczne wyglądają niklowe dzbanki do kawy, wyłożone wewnątrz białą porcelaną, podobnie ryaleńki i brytanwy ze specjalnego szkła, które wytrzymuje każdą temperaturę. Elektryczne odkurzacze nie są sprzedawane, ponieważ posiada je już każda gospodyni. Natomiast duże powodzenie mają elektryczne maszyny do prania i przyrządy do froterowania posadzek.

W dziale zabawek modne są miniaturowe Zepeliny i samochody rakietowe. Dla synków bogatych rodziców wyrabia się bardzo piękne zabawki techniczne: elektromotory, turbiny, koleje elektryczne, cele urządzenia fabryk. Dzwieczniki są konserwatywne i nadal bawią się lalkami. Modne lalki mają jedwabne suknie balowe, dajemy z piór i naszyjników z pereł.

Uwagę wychowawców zwracają nowoczesne zabawki z drzewa, projektowane przez artystów i architektów. Zabawki te mają specjalnie przemysłowy kształt, który ma zapłdalać i rozwijać fantazję dziecka.

W sklepach luksusowych wybór nadzwyczajny. Prawdziwe klejnoty wychodzą z mody. Przed kilku dniami dzienniki donosiły, że mieszkanie pewnej niemieckiej gwiazdy filmowej o bardzo znanym nazwisku odwiedził wlamywaniec, zabierając wszystkie kosztowności. Policja obliczyła wartość pierścionków, bransolet i naszyjników na dwa tysiące marek.

W dobie obecnej, jeżeli nie składa się u stóp uwielbianej samochodu lub willi za miastem, to ofiaruje się przedmioty cenne, ale praktyczne, jak nesesor z emalowanymi przyborami, srebrną zastawę stołową, wachlarz z piór rajskego ptaka lub poprostu nabywa się czek danego magistratu, na który wyjdzie on dowolny towar do wysokości sumy, wpłaconej przez ofiarodawcę. Pozatem we wszystkich prawie sklepach obowiązuje zasada, że obdarowany może wymienić kuło i tem „Geschenk” na inny przedmiot, bardziej mu odpowiadający.

Do świątecznych zwyczajów niemieckich wkłada się zwyczaj anglosaski, polegający na tem, iż drobny podarek pakuje się w szereg coraz to większych pudełeczek i pudełek, obwijając każde w kolorową bibułkę. Pod chinką obdarowany z niecierpliwością rozwija wielkie pudło, przewiązane jedwabną wstążką. W pudle znajduje się drugie pudło trochę mniejsze, potem trzecie, czwarte itd., aż wreszcie otworzy maleńkie pudełeczko, w którym znajduje np. wieczone pióro. W sklepach berlińskich można już nabywać podobne komplety pudełek, wykonane starannie i obleplone papierem w drobne, barwne kwiatki.

Zginą od prądów chwilowych zawiśli

Za widmem sławy goniący sztuk mistrze,

Lecz nie zaginie plód szlachetnej myśli

I nie przeminą natchnienia najczystsze.

A. Asnyk.

Dzieci jako podarki świąteczne.

Angielski Instytut, który zajmuje się sprawami adoptacji dzieci, przyjmował w tych dniach szereg esobliwych gości.

Bardzo wiele kobiet bezdzietnych wpadło na szczególną myśl ofiarowania swoim małżonkom małych dzieci na gwiazdkę. Dyrektorka biura Instytutu adoptacyjnego otrzymuje listy ze wszystkich stron Anglii od kobiet, które poszukują małych dzieci na podarki.

Niektóre bezdzietne małżeństwa w starszym wieku, które obawiają się kłopotów związanych z wychowaniem niemowląt, zamawiają sobie w Instytucie także i starsze dzieci i w wielu domach, w których nigdy jeszcze nie rozległy się głosy dziecięce, po raz pierwszy pod chinką znajdują się zabawki przeznaczone dla nowego członka rodziny.

Dziecko jako podarek świąteczny i z różnych modnych pomysłów, stosowanych w okresie rozdawania darów gwiazdkowych, ten jest jeszcze nie najgorszy...

USUWA NALOT TYTUNIOWY DENTOSAN BIELI I CHRONI ZĘBY OD ZEPSUCIA

Germaine Beaumont.

BRZDĄC.

Pocoś ty ciotkę wprowadził w błąd Tego tylko brakowało, jęknęła pani Marcysia Lagny. Czytaj, Anteczku!

Anteczku rzucił okiem na list, który mu żona podała i zzieleniał.

— Co pisać?

— Pytałam się właśnie o to. — Tyle mamy kłopotów z podatkami. Jeszcze nam tej biedy była potrzeba.

— Ba, kochanie, chodzi o coś innego. Z podatkami jakoś można sobie poradzić. Ale nie nie poradzimy na to, że mamy córkę, a nie syna.

Pan Antoni przeczytał list jeszcze raz.

„Drogi moje dzieci, stało tam czarne na białem, nie chcę już czekać dłużej. Jak najprędzej pragnę zobaczyć i poznać ukochanego swego siostrzeńca Kamila. Muszę koniecznie uściskać tego miłego, małego brzdąca. Opuściam brzegi swej wyspy i przybywam na ląd stały, aby

spędzić z Wami choć miesiąc. Oczekujcie mnie w najbliższym czasie. Wasza stara ciotka Honorata”.

— List został nadany w Rajaccio dwa dni temu, rzekł mąż. Jeżeli ciotka Honorata wysłała go przed samym wyjazdem, może przybyć w każdej chwili. Nie mamy czasu do stracenia.

— Cóż mamy zrobić?

— Posłuchaj, ciągnął pan Antoni, dość namysłów. Sprawa jest jasna, jak słońce. Wytlumaczę ci swoje postępowanie wobec ciatki. Gdyś wychodziła za mnie żamąż, ciotka Honorata oświadczyła, że jeżeli będziesz miała syna, pozostawi mu w spadku po sobie cały majątek, tymczasem, jak na złość wydałaś na świat córkę. Poszedłem po rozum do głowy, wybrałem dziewczynę imię, które łatwo da się przerobić na męskie, a ciotce donicłem, iż urodził nam się syn. Miałem nadzieję, że Honorata nigdy już do Peryża nie powróci. Kto mógł się spodziewać, że będzie ona potrzebowała kuracji i że mimo tak podeszłego wieku przyjdzie do nas? Ach te staruszki, te staruszki!

— Ano, trudno, westchnęła pani Marcysia. [Bądź co bądź dumna jestem z naszej Kamilki. Jest łagodna, cicha i ma rozum dorosłej osoby!]

— Tem lepiej! Mam świetny pomysł. Każ obciąć dziewczynie włosy, przebrać ją za chłopca i namów, żeby przed ciotką zagrała komedię. Ostatecznie możesz jej obiecać po dziesięć groszy za każdego niewinnego psikusie, którego solata ciotce.

— Zwarjowałeś?

— Nie mamy wyboru. Zawałaj Kamilkę.

Dziewczynka przyszła bezzwołownie. Było to dziecko siedmiolatnie, z wielkimi oczyma, ale maleńką buzią i długimi jasnymi włosami. Rodzice znali dobrze jej jedyną brzydką wadę: skłonność do skapstwa. Ciulala ona otrzymamy grosz do skarbonek, a potem skrzętnie je ukrywała, aby jej czasem ktoś nie zabral pieniędzy. Państwo Lagny szybko wytłumaczyli córeczce, o co chodzi. Kamilka zażądała po półtora franka za każdego figla, którego spłata ciotce w roli chłopca. Na obcięcie włosów zgodziła się do-

piero wtedy, gdy dostała od ojca bilet stufrankowy.

Gdy ciotka Honorata przekroczyła gościnne progi domostwa Lagny'ch, powitał ją cios pemidara w czoło. Zaraz potem rozciągnęła się jak długa na łupinie z ogórka, podrzuconej podstępnie pod nogi. Pan Antoni podniósł ją troskliwie, przepaszając serdecznie „za tego nieznośnego brzdąca Kamila, który płała co prawda psie figle, ale w gruncie rzeczy ma złote serce”.

Państwo Lagny, zawierając ze skapem dzieckiem „układ”, nie przypuszczali, że opakuje je straszna chciwość i żądza zdobycia pieniędzy. Po dwudziestu minutach Kamilka „zarobiła” już 14 franków, a ciotka Honorata siedziała napół omdlała na kanapie z głową pozbawioną peruki i szją oparzoną wrzącą kawą.

W czasie obiadu stwierdzono, że dziewczynka dołała do zupy ługu. Nocne pantofle przykleiły się ciotce do bosych stóp, okazało się bowiem, że są wewnątrz wysmarowane klejem. Dzień cały kosztował pana An-

toniego sześćdziesiąt dwa franki, ale to był dopiero początek.

Niewinnie, miły „Kamiliek” pamiętał zupełnie dokładnie piosenki, które kiedyś śpiewał murarze, pracujący przy odnowieniu sąsiedniej kamienicy. Toteż natąjtrż powitał starą ciotkę zwrotką o koblatkach, wódecie i kartach. Następnie o mały włos nie utopił jej w wannie, spowodował wybuch gazu świetlnego, spalił firanki w salonie i podpalił nogi wszystkich foteli i krzesel.

Wieczorem pan Antoni zapłacił dziewczynce 150 franków, a że poniósł szkody na jakieś 2000, obiecał córce, że jeżeli się nie uspokoi, zerżenie jej skórę.

— Spróśuj mnie dotką, te zdradzę wszystko ciotce, zagroziła mela.

Trzeciego dnia, jednak ciotka nie wyszła ze swego pekoju i nie zasiadała z rodziną do śniadania. Okazało się, że w nocy uciekła.

— Cóżś znowu zrobiła? spytał groźnie córki p. Antoni. Zaczemwieniła się, ale nie odpowiedziała.

List, który przyszedł po



Z dobrych najlepsze!

Dla uroczych nimf zwabiania
Stary Satyr bez wahania
Precz odrzucił smętny flet
I najlepszą anodówkę „BATRA“ włączył wnet!

„BATRA“
Fabryka Elementów i Baterij
POZNAŃ

Na Święta!

- MIÓD naturalny zł. 4.— kg.
lipcowy jasny 5.—
MAK ogrodowy 1.60
słodki 1.80
GRZYBY SUSZONE.
ŚLEDZIE zwykłe i królewskie.
KONSERWY z ryb i jarzyn.
ŁOSOŚ WĘDZONY świeży.
OLIWA nicejska i włoska.
KOMPOTY: śliwki, gruszek, jabłek, morele i brzoskwinie.
BAKALJE: daktyle, rodzynki Malaga, figi, różne pierniki, karmelki, marmeladki, zefiry, orzechy i migdały prynceskie.
WÓDKI gatunkowe i czyste.
KONIAKI, RUMY I LIKIERY.
WINA OWOCOWE i zęgraniczne gronowe, jak zawsze najlepsze.
MIODY STAROPOLSKIE.
INDYKI TUCZONE
świeże po zł. 3.50 kg.

POLECA
A. JANUSZEWICZ
Zamkowa 20-a, telefon 8-72.



Lampka
Centra Mikro
Każdą matkę najlepiej objaśni;
Czy też śpi już jej pociecha,
czy dopiero zaśniesz!

Akumulator
D-ra Pollaka
Jest idealnym Radjoamatorem.
Przedstawicielstwo, fachowe ładowanie i naprawa akumulatorów.
MICHAŁ GIRDA
Wilno, Szopna 8 (przy dworcu). 1809-2

CHOROBY PŁUC
Stosowany przez p. p. Doktorów
„BALSAM THIOCOLAN AGE“
przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia
wyzdelenie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa
wagę ciała.
„BALSAM THIOCOLAN AGE“
sprzedają apteki i składy apteczne. Żądacie
tylko w oryginalnym opakowaniu apteki
A. GAŚCIEKIEGO
w WARSZAWIE, ul. Leszno 41.
SKŁAD FABRYCZNY: Wilno, Zarze-
cze 30, m. 7.

Fortepiany, pianina i fisharmonje.
Najwyższe nagrody na Targach Pół-
nocnych w Wilnie—Złote medale
K. DĄBROWSKA
Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6.
Wielki wybór krajowych i zęgranicznych instrumentów, tylko gwa-
rantomanej jakości. Ceny reklamowe.
1226z13

W. JUREWICZ
były majster firmy
Paweł Bure
Mickiewicza 4,
Poleca zegarki najlepszych fabryk
i konstrukcji oraz wykonywa re-
peracje zegarków i biżuterji po cenach przy-
stępnych.
1254-4

Restauracja „Bar Kresowy“
ul. Zawalna 23, róg Nowogródzkiej.
poleca: śniadania po 1 zł, obiady po 1,40,
ł. obiadu po 80 gr, kolacje za 1 zł. Ho-
nora-
ment za 30 obiadów—36 zł. Chleb bezpłatnie.
Rozmaite gatunki wódek, likierów, win
i piwa. Fiszka piwa od 50 gr.—Ceny na na-
poje wysokowe niskie.—Za obsługę—nie po-
biera się dodatk. opłaty.
Gabinety, kuchnia pod kierownictwem fa-
chowego kucharza.
6b64-1 O

PROSZEK
KOGUTEK
DIA ROSZYSTYCH
USUWA NAJUPORCZYWY
BÓL GŁOWY
OSTRZEZENIE! Chcąc nabyć proszek
naszego wyrobu, należy przy kupnie
akcentować i wyraźnie żądać oryginal-
nych proszków z „Kogutkiem“ Ga-
ścickiego, znanych od lat trzydziestu. Zwrac-
cie uwagę i odrzućcie uporzędlone
polecane naśladowstwa w podobnym
do naszego opakowaniu.

Nadeszły Już!
Wszystkie Towary Świąteczne
Na Wigilję! Miód, Mak, Grzyby,
Olwa, Konserwy.
Kompot! Śliwki, Gruszek, Jabłka,
Abyrkosy, Brzoskwinie.
Słodycze! Karmelki, Orzechy, Pier-
niki, Figi i Marmoladki.
Wina! Winogronowe, Owocowe, Lec-
niczne, Wyborowe i Deserowe.
Wódki! Czyste, Gatunkowe, Konjaki,
Rumy, Likierzy Zęgraniczne
i Krajowe.
Polecają! B-cia Gołębiowscy
ul. Trocka 3, telefon 757.
794z1

PROWINCJA!
wyjazd do Warszawy zbyteczny!
Zalotwamy wszelkie sęczenia w sędach, urzędach
państwowych i komunalnych, instytucjach finan-
sowych i wszystkich innych.
Interwencje, zastępstwa, porady, informacje we
wszelkich sprawach Windykacje weksli i należ-
ności Wywiady. 19—1438
BIURO „POMOC PRAWNO-HANDLOWA“
Warszawa, Nowy - Świat 28.
Prosimy załączac znaczki pocztowe na odpowiedź.
Korespondenci w całej Polsce poszukiwani.

Odmrożenie. Masę „MROZOL“ A. GA-
ścickiego SECKIEGO zapobiega od-
mrażaniu się kończy i goi ranki, powstałe od
odmrożenia. Sprzedają apteki i składy. 29 O

CORONA
4-rzędowa portable maszyna do
pisania, jaką Pan szuka
„cicho pisząca“, „najlepsze uderzenie“,
„wygodne warunki płatności“
Żądajcie prospektów i oferty od firmy
B-cia HOHN i S-ka Bielsko, reprezentacja w Wil-
nie, generalne biuro „Admi-
nistracja“ ul. Wielka 42, tel. 14-38.



D.H. J. DUBICKA i S-ka
„Właściciele J. Dubicka i J. Januszewski“
posiadają w swoim sklepie
przy ul. WILEŃSKIEJ
znaczný wybór wszelkich towarów
włókienniczych, oraz koldry, koce,
serwety, chustki, pończochy, i t. d.
po cenach umiarkowanych. 6517-10
GRAMOFONY i PATEFONY
oraz płyty do nich, Instrumenty muzyczne, gitary
mandoliny, balalajki, harmonje i skrzypce w wiel-
kim wyborze poleca:
Firma „UNIWERSAL“
WILNO, WIELKA 21, tel. 12-83.
P. P. Wojskowym i Urzędnikom dogodne warunki.
1472-0 O

„KONTINENTS“
WIELKI MEDAL ZŁOTY WILNO 1928
— ZĄDAJCIE WSZĘDZIE —
PRZEDSTAWICIELSTWO i SKŁAD FABRYCZNY
DOM HANDLOWY B-cia TROCCY Wilno, Niemiecka 26
telef 625
1284r



ŚNIEGOWCE
i KALOSZE
TRWAŁE i ELEGANCKIE
Grand Prix
Paris 1927
Gold medal
Paris 1927
Grand Prix
Libau 1926, 1927
Grand Prix
Mitau 1927
Gold medal
Riga 1927

Dobór znakomitych maszyn:
Motory traktory „Munktells“ do ropy
naftowej
Motory amerykańskie Massey-Harris
o sile 1 1/2, 3, 4 1/2 i 6 koni mech.
czyszczące
Młocarnie motorowe Wichterle i Kovarzik,
Bukowniki i tarki do koniczyzny patent Rohowskiego,
Triery do zbóż ozimych Marotta,
Treszczotki i triery do siemienia Szultego,
Młyny gospodarskie „Brüner“ z sitem podsiewającym
lub pyłem
Zygmunt Nagrodzki
Wilno, Zawalna Nr. 11-a. —0 O

Piecyki przenośne
wykładane cęglą szamotową, Inne do ogrzewania biur, mieszkań
i sklepów
Poleca
Zygmunt Nagrodzki
Wilno, Zawalna Nr 11 a. 1244-1-1

Ubrania najnowszych wzorów
na zamówienia i gotowe, za gotówkę i na raty
polecą
L. KULIKOWSKI 259-15-1
Ul. WIELKA Nr. 13.
Duży wybór materiałów ostatnich nowości, oraz przyjmuje obstalunki
z własnych materiałów.
Pierwszorzędna robota — Ostatnie nowości — Ceny niskie
Przy sklepie (Wielka 13) został już otwarty dział ubrań damskich.

LEKARZE

D-r. ŁUKIEWICZ
Choroby skórne
i weneryczne,
przyjm od 1-215-7pp.
Ul. Ad. Mickiewicza 9-
wejście z ul. Śniadeckich
Nr. 1. W.Z.P. 30.

Dr. Leon Ginsberg
CHOROBY WENERY-
CZNE, SKÓRNE.
Ulica Wileńska Nr. 3.
Tel. 567. Przyjmuje od
8 1/2 — 1 i 4-8.
W.Z.P. 29.

DOKTOR MEDYCYNY
A. CYMBLER
Choroby wenerycz-
ne i skórne. Elek-
troterapia, słońce gór-
skie. Diatermia. Mi-
ckiewicza 12, róg Ta-
tarskiej od 9-2 i 5-7.
KOBIETA LEKARZ
Dr. Janina
Plotowicz - Jurczenkowa
ordyn. Szpitala Szwecy-
Choroby skórne i wenerycz-
ne kobiece.
Przyjmuje od 4-6 pop.
Zarzech 5, m. 2.
W.Z.P. 38

Dr. Wołodzko
ordynator szpitala Szwecy
Choroby skórne i wene-
ryczne. Przyjmuje od g.
do 2 i 5-6. Zawal-
W. Pohulanka 2, róg
na ul. 22. W.Z.P. 20

D-r. M. KOZŁOWSKI
przyjmuje chorych
10-11 i 4-6
Wielka Pohulanka 20.
Wydz. Zdr. Publ. Nr. 74.
2-6432

Doktor
B. Szyrwint
Choroby weneryczne
skórne, syfilis. Sztuczne
słońce górskie, rentgen.
Wielka 19, od 9-1 i 3-7
W.Z.P. 77

DOKTOR
D. Zeldowicz
chor. WENERYCZNE
MOCZOPŁ. SKÓRNE
od 10-1, od 5-8 wiecz.
KOBIETA-LEKARZ
Dr. ZELDOWICZOWA
KOBIECIE chor. dróg
MOCZ WENERYCZNE
prz. 12-2 i od 4-6
ul Mickiewicza 24
Telefon Nr. 277.
W.Z.P. 31

Dr. POPILSKI
Choroby skórne i wene-
ryczne.
Przyjmuje od godz. 10
do 1 i od 5-7 p.p.
W. Pohulanka 2, róg
Zawalnej. W.Z.P. 1

Dr. Sz. Berensztejn
Choroby skórne, wene-
ryczne i moczopłcwe
Przyjmuje 9-1 i od 4-
8 pop
ul. Mickiewicza 28 — 5.
W.Z.P. 39

D-r. Blumowicz
Choroby weneryczne
syfilis i skórne.
Ul. Wielka 21, (Tel. 921)
Od 9-1 i 3-8.
W.Z.P. 63.

Dr. KENIGSBERG
CHOROBY WENERYCZ-
NE, SKÓRNE i ANALIZY
LEKARSKIE. Przyjm. od
9-12 i 5-8 ul. Mickie-
wicza 4. Tel. 10 90.
W.Z.P. 73

Dr. KAPŁAN
Choroby weneryczne, i
skórne. Wileńska 11. Te-
lefon 640. Od 10 — 1 i
4-7 wiecz.
W.Z.P. 13

Trwałe i eleganckie
KALOSZE i ŚNIEGOWCE
„KWADRAT“
1924
B.I.R.C.º
RIGA
QUADRAT
Grand—Prix, RIGA 1928
Grand—Prix, Białystok 1928
Wielki Złoty medal Wilno 1928
Jakość gwarantowana — Żądajcie wszędlzie
SKŁAD FABRYCZNY M. ZŁATIN WILNO
NIEMIECKA 28, Tel. 13—21.



SZOFRZY
KTÓRZY UKOŃCZYLI
LWOWSKIE KURSY SAMOCHODOWE
Inż. ALEKSANDRA JUHREGO
Lwów, Kopernika 54.
wyróżniają się swoją dokładną znajomością
fachu, gdyż kursy te prowadzone są przy naj-
większych warsztatach i garażach samocho-
dowych w Malopolsce. Dokładna i szybka nauka.
Ugł niezmożnym. Przyjemnym opieką i miesz-
kanie. Wpły codziennie. Piszcie o ilustro-
wane prospekty, które wysylamy bezpłatnie.
5853r4

PRZYJAZD DO WARSZAWY ZBYTECZNY.
Zalotwamy sęczenia i informujemy o sprawach
we wszystkich instytucjach państwowych, han-
dlowo-przemysłowych i finansowych. Porady
prawne i reklamacje podatkowe. Informacje han-
dlowe, windykacja należności, pożyczki hipotec-
ne, sprzedaż i kupno nieruchomości.
Posiadamy korespondentów we wszystkich miastach
Polski.
Twe „AJENCJA STOEŁCZNA“ Warszawa,
Pl. Malachowskiego 2, telef. 27-91 i 165-05.
Telegramy: „Inhadom“. 16118-7-D

OSŁABIENIE
BLEDNICE,
LECZY
HEMOGEN
oryginalny tylko
z firma
KLAWE

WĘGIEL
koks wagonowo oraz na tonny
w zapłombowanych wozach
M. DEULL, w WILNIE
Jagiellońska 3/6 tel. 811
Skład Polski Lloyd, Słowackiego 27, Tel. 2-79.

Boże Narodzenie w Sowieckiej Rosji.

Moskwa, w grudniu. Rosja oficjalna świąt Bożego Narodzenia oczywiście nie obchodzi, ale pomimo to w całej unii sowieckiej panuje w czasie od 24-go do 27-go grudnia nastroj prawdziwie świąteczny. Chodzi o to, że rząd pod naciskiem opinii publicznej zmuszony był uroczyście że święta i nadal zachować, a uczynił to w sposób bardzo dowcipny, zaprowadzając nowe święto podwójne, pod nazwą „dni odpoczynku”. W ten sposób i wilk jest syty i owca cała, gdy ludność ma możność obchodzenia świąt Bożego Narodzenia, a rząd formalnie święta kościelne skasował. Mieszkańcy miast obchodzą Boże Narodzenie według nowego stylu, na wsi natomiast, gdzie ludność bardziej jest konserwatywna, utrzymał się po dzień dzisiejszy zwyczaj świętowania o dwa tygodnie później. Z tego to względu zaprowadzenie przez rząd „dni odpoczynku” posiada właściwie znaczenie bardzo problematyczne, gdyż większość ludności święta oficjalnie najzupełniej ignoruje. Rewolucja bolszewicka, która ogniem i mieczem zdolała przeformować w Rosji rozmaite punkty swego programu, na tem polu poniosła klęskę zupełną. Również charakter obchodu Bożego Narodzenia nie różni się w Rosji Sowieckiej prawie w niczym od obchodu święta tego w czasach przedwojennych. Istota rosyjskiego Bożego Narodzenia polega na osobliwym charakterze uroczystości zarówno kościelnych,

jak i domowych. Starej tradycji ludu rosyjskiego nie zdolały zniżyć najbardziej nawet zarządzenia rządu bolszewickiego. Jeszcze w roku ubiegłym uskarżała się prasa sowiecka, że nawet zorganizowani komuniści kupowali w dziesiątych roku rewolucji choinki, a kiedy zwracano im uwagę, że tego czynić nie należy, odpowiadali, że robią to „dla dzieci, które płaczą, widząc choinkę w rodzinach niekomunistycznych”. W pierwszych latach rewolucji rząd sowiecki usiłował wykorzystywać święta Bożego Narodzenia dla celów agitacyjnych, urządzając w okresie świątecznym antyreligijne demonstracje na ulicach Moskwy i innych większych miast. W czasie tym powstał nawet projekt zorganizowania podczas świąt Bożego Narodzenia „karnawału antyreligijnego”, z pochodami, karykaturami na duchowieństwo itd. Jednakże próba, w kierunku urządzania takiego „karnawału komsmelskiego”, nie udała się. Cała kampania antyreligijna organów sowieckich uciecła jeszcze religijności ludu rosyjskiego i zmusiła rząd do zaniechania wszelkich demonstracji, skierowanych przeciwko kościołowi. Obchód Bożego Narodzenia w Rosji pomimo wszystkich oficjalnych kampanii antyreligijnych jest więc nadal bardzo uroczysty i ten tylko różni się od obchodu przedwojennego, że środek ciężkości uroczystości świątecznych przeniosł się do ognisk domowych i stracił charakter dawnej oficjalności.

Izbom Prawodawczym odpowiedniego projektu zmian w ustawie 1836 r. Dalej w dalszym ciągu wustawie o prawie małżeńskim trwa luka powstała wskutek skreślenia przez rząd carski w 1894 roku art. 197, 198 i 205, które postanawiały, że rozstrzygać o sprawach małżeńskich katolików, którzy zawarli związek małżeński w Kościele katolickim może jedynie Konsystorz katolicki. Dłisiejszy stan rzeczy umożliwił przeto rozstrzygnięcie o sprawach małżeńskich Konsystorza prawosławnego, o ile jedna ze stron przejdzie na prawosławie. I tu również pozostała bez skutku uchwała Senatu, wzywająca Rząd do opracowania wniosku przywracającego w ustawie 1836 r. artykułów, skreślonych w 1894 r. Nie pomaga również i orzecznictwo Sądu Najwyższego, który uznał, iż artykuły w ustawie 1836 r. dające przywileje prawosławiu nie obowiązują już w Polsce odrodzonej. Praktyki rozwódne Konsystorza prawosławnego nie ustają.

Głód w Rosji Sowieckiej.

Od trzech dni Moskwa jest widownią paniki żywnościowej, przypominającej najgorsze okresy wojenne. W sprzedaży detalicznej chleba niema prawie zupełnie. Ogromne kolejki przed kooperatywami sowieckimi zamiatają maki otrzymują kaszę lub groch. W niektórych dzielnicach stolicy Z. S. R. R. doszło do poważnych zaburzeń na tle kryzysu aprowizacyjnego. Brak chleba daje się najbardziej dotkliwie odczuwać w dzielnicach robotniczych. Świat moskiewski obradował ostatnio w tej sprawie na nadzwyczajnej sesji plenarnej. Władze sowieckie usprawiedliwiają się wadami organizacyjnymi, wskutek których aparat rozdzielczy kooperatyw nie jest w stanie opanować kryzysu. Kierownictwo centrali kooperatywnych państwowych nie może, zdaniem władz, sprostać swemu zadaniu. Według urzędowej bowiem statystyki, przywóz zboża do Moskwy wzrasta, powiększa się też spożycie produktów rolnych; wskutek jednak panującego szmuglu, mąka

„ucieka” w okolice Moskwy. Tak przedstawia się tło kryzysu aprowizacyjnego w oświetleniu urzędowym. W istocie zaś zbliżający się głód w stolicy jest wynikiem polityki rolnej sowieckiej; nie stanowi on niespodzianki dla tych kół, które przewidywały, iż ustalenie przymusowych zaniżeń cen na produkty rolne wraz z „ofensywą przeciw kulakom” zmusi chłopów do wstrzymania sprzedaży zboża tembardziej, iż z braku fabrykatów nie wzamian swej produkcji chłopi otrzymać nie mogą. Cała niemała Rosja europejska, jeśli mowa o miastach lub większych ośrodkach przemysłowych, odczuwa ostry brak chleba. Jednocześnie, w zastraszający sposób wzrastają ceny na artykuły pierwszej potrzeby, a więc: herbatę, masło, ryż, kaszę, oliwę i t. p., zainkajęce z rynku. Kolejki przed kooperatywami, długie sznury zgłędniałych i zmarniętych wszystkich to stanowi poważną przestrożką dla władz sowieckich.

ZAPOWIEDŹ.

W odcinku naszego pisma ukaże się w dniach najbliższych niezwykle zajmująca powieść utalentowanego pisarza francuskiego

Jacques Chenevière

p. t.

„Na wyspie bezludnej ich dwoje”.

Auter w żywy i barwny sposób kreśli przygody dwojga ludzi, przetrzeconych magię ze szczytów nowoczesnej cywilizacji i kultury na małą, bezludną wysepkę oceanu Spokojnego; opisuje ich stopniowe przystosowywanie się do pierwotnych warunków bytu i dokonywanie się pod wpływem oddziaływania na ludzi przemiany psychicznej. Powieść ta obudzi niezawodnie duże zainteresowanie w kołach czytelników „Dziennika Wileńskiego”.

KRONIKA.

— Rząd Kola Pol Mac. Szkim. T. Kościuszki zaprasza członków Kola na tradycyjne łamienie się opłatkiem, które się odbędzie w lokalu Kola przy ul. Turgielskiej 12 w dn. 31.XII o godz. 6 wiecz.

— Z życia stowarzyszeń. Zycząc włączyć udział proszeni są o zapisanie się na liście w bibliotece Kola od godz. 5 do 8 wiecz.

— Biuro Pracy przy Stowarzyszeniu Lekarzy Polaków podaje do wiadomości kolegów, że w rozporządzeniu Bura znajduje się obecnie kilka wolnych posad lekarskich.

— Sprawy szkolne. Wilja Chrześć. Unwers. Robotniczego odbyła się 19 b. m. W tak uroczystej chwili, oprócz słuchaczy, udział wzięła Rada Pedagogiczna w komplecie, przedstawiciel senjoratu p. Zmierzewicz, przedstawiciel Stow. Młodz. Akad. „Odrodzenie” pp. Narucka i Rusiecki, oraz przedstawiciel Chrześć. Związków Zawod. p. Ostrowski.

— Ważne dla wszystkich. Z rozporządzenia Pana Ministra Reincitwa zostało zakazane całkowicie polowanie na losie, byki, drobie, drogie kamionki (strepety) i wieńki. Czas ochronny pomienionej zwierzyny ma trwać od daty wskazanej do dnia 31 grudnia bez przerwy.

— Wybór członków do sądów pracy. Wczoraj w lokalu Inspektoratu Pracy odbyła się konferencja w sprawie wyboru członków do Sądów Pracy. Postanowiono do dnia 28 stycznia 1929 r. wysłać do ministerstwa pracy i opieki społecznej, listę kandydatów poszczególnych organizacji społecznych i zawodowych.

— Sprawy sanitarne. Lustracja sanitarna fabryk cukierkowych. Obejdzia na terenie Wilna, specjalna komisja sanitarna, dokonała lustracji fabryk cukierkowych i czekolady. Sporządzono 3 protokoły za nieprzebranie przepisów sanitarnych.

— Sprawy wojskowe. Karty meldunkowe. Z polecenia władz administracyjnych, Centralne Biuro Meldunkowe Magistratu m. Wilna, rozesłało do wszystkich rezerwistów i pospółtaków wezwania celem wojkowego zameldowania i sporządzenia wojkowej karty meldunkowej. Zainteresowani winni się stawić do biur meldunkowych, najpóźniej do dnia 1 stycznia 1929 r. Winni niestawienia się zostaną ukarani w myśl ustawy prawnej.

— Zawarcie umowy zbiorowej 1929 r. W sobotę, 29 b. m. w lokalu Inspektoratu Pracy, odbędzie się posiedzenie komisji rolnej, celem zawarcia umowy zbiorowej na 1929 rok, w województwie wileńskim.

Z LITWY.

Wymiana więźniów politycznych z Litwą.

Litewskie ministerstwo sprawiedliwości na wniosek Międzynarodowego Czerwonego Krzyża sporządziło spis więźniów Polaków znajdujących się w więzieniach litewskich, którzy zostaną

Czy Litwa spełnia międzynarodowe zobowiązania

„Liet. Žin.” w dalszym ciągu rozważa przebieg sprawy zatargu litewsko-polskiego na ostatnim posiedzeniu Rady Ligi N. w Lugano. Organ ludowców pisze między in. w artykule p. t. „Od skargi do ekspertyzy”. „Rezolucja genewska zniósła w stosunkach między Litwą a Polską stan wojny i zobowiązała obie strony do nawiązania dobrych sąsiedzkich stosunków. Rezolucja lugańska, potwierdzając wytyczną rezolucji genewskiej, poleciła konsultacyjnej i technicz-

wymienieni na więźniów litewskich. Spis obejmuje 26 więźniów, w tej liczbie 7 kobiet. Wydanie nastąpi według wszelkiego prawdopodobieństwa 13 stycznia 1929 r.

Dzień polityczny.

Czem należy tłumaczyć wybuch temperamentu p. Stresemanna?

Od czasu powrotu p. Stresemanna do urzędowania z początkiem listopada, temperament jego uległ radykalnej zmianie. Dawniej opanowany, zrównoważony, grzeczny i układny, słowem dyplomata w każdym calu, teraz stał się nerwowy, drażliwy, gwałtowny i wybuchowy. Nie są to jednak następstwa przebytej choroby, ale wynik zmieniłoby korzystnie dla Niemiec koniunktury międzynarodowej. Od czasu, gdy Niemcy odnieśli to zasadnicze zwycięstwo, jakim było dla nich otwarcie dyskusji nad sprawą ewakuacji Nadrenji, uznali, że przybieranie od czasu do czasu w wystąpieniach dyplomatycznych dawnego tonu hohenzollernowsko-pruskiego, będzie dla nich rzeczą pożyteczną. Znaczący międzynarodowy życia Europy oddawna zapowiadał, że p. Stresemanna, pełny uczeń Bismarcka, który doskonale wzorował się na taktyce żelaznego kanclerza, zacznie z czasem w miarę powodzenia naśladować także jego brutalne manery, i nie omylił się.

Revelacje tygodnika „Weltbühne”.

Z Berlina donoszą: Tygodnik „Weltbühne” zamieścił w związku z zawieszeniem w urzędowaniu landrata powiatu Kirchheim dłuższy artykuł, rewelujący, iż b. generał Reichswahry, Reinhardt, zorganizował w Niemczech, w ostatnich 4 latach, za wiedzą i przy poparciu czynników rządowych wielką tajną armię, t. zw. „Volksarmee”. W skład tej armii wchodzi członkowie organizacji nacjonalistycznych, za wyjątkiem Stahlhelmu. Oddziały tej armii szkółą zupełnie jawnie umundurowani oficerowie Reichswahry. Armję „ludową” wypasały w potrzebny materiał fabryki Maffei w Monachium, którei zarządza dr. Canaris, którego brat oficer marynarki, zamieszany był w t. zw. aferę Phoebusa. Revelacje „Weltbühne” tłumacza obecnie wystąpienie gen. Reinherdta z Reichswahry w r. 1924, czego wówczas nie rozumiano. Artykuł „Weltbühne” wywołał to bardzo wielkie wrażenie i nie ulega wątpliwości, że za granicami Niemiec odbije się silnym echem. Przywileje prawosławia. „Polak Katolik” zwraca uwagę na następującą anomalię w obowiązującym u nas prawodawstwie. W Polsce niepodległej nieraz jesteśmy świadkami rzeczy, które wydawać się mogą wręcz nieprawdopodobnymi. Jeżeli, na przykład, zbadamy ustawę o prawie małżeńskim, obowiązującą w b. zaborze rosyjskim, okaże się, że w małżeństwie mieszanym katolików z prawosławnymi, strona katolicka ma obowiązkiem wychowywania dzieci w religii prawosławnej.

Przywileje prawosławia.

„Polak Katolik” zwraca uwagę na następującą anomalię w obowiązującym u nas prawodawstwie. W Polsce niepodległej nieraz jesteśmy świadkami rzeczy, które wydawać się mogą wręcz nieprawdopodobnymi. Jeżeli, na przykład, zbadamy ustawę o prawie małżeńskim, obowiązującą w b. zaborze rosyjskim, okaże się, że w małżeństwie mieszanym katolików z prawosławnymi, strona katolicka ma obowiązkiem wychowywania dzieci w religii prawosławnej. Pomimo, iż senat dnia 23 lipca 1926 r. uchwałił wniosek, domagający się zniesienia artykułów 199—203 ustawy o prawie małżeńskim, traktujących o tym przywileju, dotąd Rząd nie złożył

Handel i przemysł.

— Nowy syndykat garbarski. W ostatnich dniach, właściciele garbarń wileńskich odbyli wspólne zebranie, na którym postanowili, wobec ciężkich warunków, w jakich rozwija się przemysł garbarski wileńszczyzny, założyć syndykat garbarski i zaprosić do udziału także właścicieli wszystkich garbarń na terenie województwa wileńskiego. Syndykat ma za zadanie obronę interesów garbarstwa. Zaznaczyć należy, że jest to pierwszy w Polsce eksperyment syndykalizowania właścicieli warsztatów garbarskich. (z)

Poczta i telegraf.

— Przesyłki bez adresu w ruchu pocztowym. Ministerstwo Poczty i Telegrafów wydało zarządzenie wprowadzające z dniem 1 stycznia niestawiany dotąd w Polsce rodzaj przesyłek bezadresowych. Poczta przyjmować będzie druki zaadresowane ogólnie (np. do wszystkich księgań w Polsce), przyczem podzieli przesyłek dokonywanych będzie już przez same urzędy pocztowe w poszczególnych miejscowościach. Opłata za druki bezadresowe kosztować będzie o 50% taniej, niż druki zwykłe, ze względu na masową wysyłkę.

Sprawy akademickie.

— Zarząd Stowarzyszenia Bractwa Pomoc Polskiej Młodzieży Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie ta drogą składa podziękowanie Artystom Teatru Narodowego p. Dyrektorowi Ludwikowi Solskim na cele za uprzejmie zaangażowanie w dn. 12 grudnia r. b. przedstawienie komedii p. t. „Pan Jowialski” oraz Dyrektorowi Teatru Polskiego w Wilnie za łaskawe udzielenie na rzecz Bractwa Pomocy Pol. Młodz. Akadem. U. S. B. dochodu z powyższego przedstawienia.

Dobroczytność.

— Uczniwa pracownia sierota posiadająca fach krawiecki, pozabawiona pracy z braku maszyny—kolce gorąco da serc miłosiernych o pomoc do nabycia takiej.

Różne.

— Podziękowanie. Kongregacja Ostrobramska w imieniu Siostr III Zakonu, składa serdeczne „Bóg zapłać” wszystkim, którzy wzięli udział w przedstawieniu p. t. „Róża św. Elżbiety” w dniu 16.XII. 28 r. na cel odnowienia Odnaj Brama, tym którzy przyczynili się do zorganizowania tego, oraz tym, co tak licznie przybyli. Jednocześnie proszą wybaczyć wszelkie niedogodności, które spowodowane były brakiem odpowiedniego lokalu.

Kronika policyjna.

— Długa rozprawa dwóch pijanych. Dnia 21 b. m. o g. 16 daw podchmieleni osobnicy bracia Antoni i Franciszek Zienkiewi-

czwie, mieszkający wsi Wołokumie 37, w domu nierzadu przy ul. Metropolitalnej 3 poranili nożami Josela i Szmula Szeferów, zam. Gaona 14, poczem wyszli na ulicę i znów poranili nożami Jaglińską Helenę (Łotczek 3 i Lewinównę Szumę, Łotczek 6. Następnie awanturnicy pobili szyby w pawilony przy ul. Literackiej 8, gdzie po stłuczeniu szyb wtargnęli do mieszkania prywatnego Świąckiego Jozefa i poranili nożami Czyżewską Nadzieję i jej 18 letniego syna Aleksandra. Zienkiewiczowie potem udali się na ul. Łotczek, tłukąc po drodze szyby i teąc szlabą drzwi. Na tejże ulicy zostali zatrzymani i odstawieni do komisariatu. Osoby poranione przez awanturników zostały opatrzone przez pogotowie ratunkowe i o własnych siłach udali się do domu, prócz Szmula i Josela Szeferów, którzy w stanie ciężkim przewieziono do szpitala św. Jakóba.

Z sali sądowej.

Zadrosny wachmistrz. Józef Kiejzik wrócił z wojska z paru defektami: kontuzją ciała, weneryczną chorobą i naglejmi pijaństwem. Nie przeskodził mu to ożenić się, aby wkrótce zamężyć swą żonę posadziłami o zdradę małżeńską. Podczas ataków zazdrości Kiejzik był żonę i wyganiał z domu, to też po pewnym czasie Anna Kiejzik opuściła męża i zamieszkała w Trokach. Mąż odwiedzał ją, przeproszał i namawiał do powrotu do Podziejorok, gdzie miał gospodarstwo. Raz, podczas takich odwiedzin, Kiejzik chwycił za nóż, na szczęście dość licho i zadał nim 12 ran żonie niemal po całym ciele. Skrawioną upadła, a Kiejzik usmiechając się z radości, że zabił niewierną, wrócił do domu i tam chciał się pozabawić życia.

Ponieważ Kiejzik zdradzał swem zachowaniem stan niernormalny, został po arestowaniu umieszczony w szpitalu psychiatrycznym, a następnie stawiony przed Sądem Okręgowym. Obrona domagała się zwolnienia oskarżonego, jako niepożytecznego, jednakże wezwany przez Sąd ekspert dr. Odyńc nie mógł zdecydowanie określić stanu umysłowości oskarżonego i zażądał przesłania go na 6 tygodni do kliniki psychiatrycznej. Sąd przychylił się do wniosku i sprawę oddał do czasu wyświeślenia poczytalności oskarżonego.

Przysłowia ludowe na Boże Narodzenie.

Na Wigilię, każdego, choćby wroga, w dom przyjąć należy. Wigilia piękna i jutrznia jasna, będzie stołoda ciśnie. Kiedy gody (Boże Narodzenie) ciemne, to stołody jasne. Kto rano w Wigilię wstaje, ten przez rok cały nie będzie ospały. Która dziewczka w Wigilię mak tarło, do roku zamąż wyjdzie. Kto na św. Szczepana, co rok zmienia pana, zła na nim sukmana.

Table with exchange rates and prices for various goods like flour, oil, and other commodities.

Teatr, sztuka i muzyka.

„REDUTA” na Pohulance. Dziś poraz ósmy komedia W. Perzyskiego „Uśmiech losu” z Stefanem Jaraczem w postaci Siewskiego.

W środę, dnia 26 b. m. t. j. w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia o 3-ciej po poł. dramat G. Zepolskiej p. t. „Tamten” z J. Karbowskiego w postaci Kornilowa.

TEATR POLSKI (sala „Lutnia”). Dziś, w niedzielę, dwa przedstawienia: o g. 5-tej m. 30 po poł. — sztuka F. Dostojewskiego „Idiota”, z W. Malinowskim w roli ks. Myszkina; o g. 8 m. 30 w. — grana będzie poraż pić-rwszy po wznowieniu krotoczwila W. Rapackiego „Ja tu rządzą”.

Repertuar świąteczny. We wtorek 25 b. m. dwa przedstawienia: o godz. 5 m. 30 po poł. poraz pierwszy „Belleme polskie” — L. Rydla, o g. 8 m. 30 w. — „Ja tu rządzą” — W. Rapackiego. W środę 26 b. m. — trzy przedstawienia: o g. 3-ciej po poł. — „Belleme polskie” — L. Rydla, o g. 5 m. 30 p.p. — „Ogniem i mieczem” — H. Sienkiewicza, o g. 8 m. 30 wiecz. — „Ja tu rządzą” — W. Rapackiego. W czwartek 27 b. m. dwa przedstawienia: o godz. 5 m. 30 po poł. — „Belleme polskie” — L. Rydla, o g. 8 m. 30 wiecz. — „Czarodziej” (Berberley) — sztuka Berri i Verneuil.

POLSKIE RADJO WILNO.

Niedziela dn. 23 grudnia 1928 r.

- 10,10: Transmisja nabożeństwa z Katedry Wileńskiej.
11,56: Sygnal czasu etc.
12,15: Transmisja poranku symfonicznego z Filharmonii Warszawskiej.
14,00: Transmisja odczytów rolniczych z Warszawy.
15,15: Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii Warszawskiej.
18,10: Muzyka z płyt gramofonu.
18,20: „Kronika życia młodzieży”.
18,45: Kwadrans cytry, wyk. prof. Witold Jodko.
19,00: „Feljeton wesoly wygl. art. Karol Wyrwicki-Wichrowski.
19,25: Kwadrans cytry, wykona prof. W. Jodko.
19,40: Audycja recytacyjna Fragmenty z „Pana Balcera w Brazylji”.
20,00: „O Skrzypku Pana Jezusowym” opowieść wigilijna p. o. J. Tadeusza Łopatewskiego w rec. autora.
20,30: Transmisja z Warszawy. Koncert Wyk. Orkiestra Polskiego Radja.
22,00: Komunikaty, oraz muzyka tańcząca.
Poniedziałek dn. 24 grudnia 1928 r.
16,45: „Wigilia na froncie”, wygl. ppukł Szt. Gen. Teodor Turgański.
17,15: Audyja dla dzieci „Jasełka”.
20,30: Audycja Wspólna wszystkich stacji polskich.
20,30: Wilno: — „Wigilia u pp. Mickiewiczów w Nowogródku”, słuchawisko p. o. H. leny Romer.
21,10: Poznań.
21,30: Kraków.
21,50: Warszawa — W programie audyja i kolendy.
24,00: Transmisja Pasterki z Katowic.

Odprawa hufcowych i drużynowych chorągwi Wileńskiej M.

W dn. 8 i 9 grudnia br. odbyła się w Wilnie Odprawa Hufcowych i drużynowych Chorągwi Wil. M. Zw. Harc. Polsk.

Po wysłuchaniu Mszy św., którą odprawił w swojej kaplicy prywatnej J. E. Ks. Bisk. Bandurski przesił zebrał na gmachu gimn. im. A. Mickiewicza, gdzie odbyły się obrady.

Prócz sprawozdań z akcji obywatelskiej, które wykazały ogromną poprawę w tej dziedzinie w porównaniu z reklam ubiegłym i sprawozdań ze stanu i pracy drużyn, wysłuchali zebrań następujących referatów: „Wytężenie pracy na 1929 r. w związku ze Zlotem Narodowym i Wystawą”, „Życie i praca zastępu”, „Wychoowanie fizyczne w zimie”.

W Odprawie wzięło udział 2 hufcowych i 32 drużynowych reprezentujących następujące środowiska: Baranowicz, Nieśwież, Słonim, Albertyn, Żyrowice, Niemce, Święciany, N. Wilejka, N. Święciany, Smorgonie, Iwje, Szczuczyn, Nowogródka, Oszmiana i Wilno. Nie przybyli na Odprawę drużynowi z Głębokiego, Lidy, Dąlsyn, Hermanowicz i Parafjanowa.

Według sprawozdań drużynowych w przyszłym Zlocie Narodowym Harcerzy, który odbędzie się pod Poznańem, weźmie udział przeszło dwustu harcerzy Chorągwi Wileńskiej, zaś w Zlocie Międzynarodowym („Jamboree”), dziesięciu instruktorów i starszych harcerzy.

Przed Zlotem wszystkie drużyny są obowiązane urządzić 2-tygodniowe obozy dla harcerzy, udających się na Zlot. Obozy przedzłotowe będą zgrupowane prawdopodobnie pod Wilnem i koło Nieświeża.

Najmilszym punktem Odprawy, była „Żywa gazeta harcerska” urządzona w „Marnym Widoku”, staniem wiczóweg Czarnej Trzynastki. Przy „ognisku” i blaszkach „kiszka”, wysłuchało twarzystwo żeńsko-męskie numeru gazetki, monologów i t. p. spędzając kilka godzin w doskonałych humorach.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Znalazłam się przypadkiem w Schronisku dla nauczycielek weteranek w Wilnie, Pióromont 12 m. 6 — i dziwiłam się że sześć starszerek, zasłużonych dla Polski, mieszka w temperaturze 4 stopni w pokoju! Na zapytanie moje, czemu tu tak zimno, odrzekły że ci co się nimi opiekują, nie mają za co dać im innego mieszkania niż na salkach, i inne opalu niż węgiel, a drzew tylko trochę — dla rozpalenia.

Marzeniem ich jest mieć choć furkę drzew na Święta, bo jeden stary piec pali się tylko drzewem i jest teraz nieczynny.

Myszę że parę słów w poczytym „Dzienn. Wil.” może pobudzić do zapewnienia tym spracowanym starszkom opalu w porządku zimowej.

Z szacunkiem i poważaniem Ludwika Życka. 22 grudnia 1928 r.

Wypadek czy zabójstwo.

W dniu 20 b. m. o godz. 15 w lesie, na drodze, na terenie gminy wornańskiej powiatu wileńskiego-trockiego w odległości mniej więcej 700 metrów od karczmy Koitówka znalezione zwłoki Ambrożego Karneckiego z zaśc. Halkowszczyzna, gminy Mickuńskiej. Najprawdopodobniej padł on ofiarą wypadku. Koń spłoszony ponosił i wyrzucił Karneckiego z sań. Karnecki albo zabił się podczas upadku, albo też zamarł, gdyż był pijany. Konia z saniami ujęto w odległości półtora kilometra od miejsca wypadku.

Napad wilków na dzieci.

W dniu 20 b. m. o godz. 12 w południe ze szkoły w Stołpcach wyszli dwaj chłopcy Aleksander Jacuński i Jan Mestowski. Gdy dochodzili do swej rodzinnej wioski Okieńczyk, odległej o pół kilometra od Stołpców — wypadli nagle z lasu cztery wilki i pogryzli dzieci. Dopiero na krzyk napadniętych, mieszkańcy wsi przybiegli i odpedzili napastników. Jest rzeczą charakterystyczną, że działo się to w południe i prawie w opłatkach wsi. (z)

Z Białorusi sowieckiej.

Głód na Białorusi.

Władze sowieckie zwróciły się ze specjalnymi okólnikami do kupców mieszkających nad granicą polską i kooperatyw, w których udzielały znacznej ulgi w nabywaniu artykułów spożywczych szmuglowanych z Polski. Poza tem władze Białorusi sowieckiej zwróciły się do komendantów poszczególnych oddziałów bolszewickiej straży granicznej z rozkazem w którym pozwalają kupcom i przedstawicielom kooperatyw na przebywanie w pasie granicznym, i zakazują czynić im jakichkolwiek trudności w zbyciu zakupów i przyjmowania szmuglu z Polski.

Z KRAJU.

Odezwy komunistyczne.

Władze bezpieczeństwa publicznego w dniu 21 bm. skonfiskowały większą ilość odezw komunistycznych, rozrzuconych w kilku punktach powiatu Mołodzieńskiego. Odezwy te podpisały były przez rejonowy podkomitet Komunistycznej Partji Białorusi sowieckiej. (z)

Napad rabunkowy.

W nocy z dnia 20 na 21 grudnia r. b., w lesie w pobliżu Filipowicz, zostali napadnięci przez 4 bandytów, oraz ograbieni z wartości gotówki w kwocie 426 zł. i 8 dolarów, kupcy z Filipowicz Dawidson i Sznajder.

Oficerowie sowiecy na terytorjum polskim.

Nocy ubiegłej na odcinku granicznym w pobliżu Dalkowicz, na terytorjum polskie, przeszło dwóch oficerów sowieckich z 14 pułku piechoty w Pełocku. Oficerowie motywują swoją dezercję okropnymi stosunkami w armji sowieckiej.

MIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY Sala Miejska ul. Ostrobramska 5.

Kino-Teatr „HELIOS” ul. Wileńska 38.

Kino Kammersal „Polonia” Mickiewiczza 22

Kino „Piccadilly” ul. Wielka 42.

KINO-TEATR „LUX” ul. Mickiewiczza Nr. 11.

POLSKIE KINO „WANDA” ul. Wielka 30

Cukiernia S. RUDNICKIEGO Trocka 1. Mickiewiczza 1.

WĘGLA drobna sprzedaż, po skończeniu robót kanalizacyjnych na zaułku Szwarzowym, wznowił Sklep Rolniczy* Szwarzowcy 1 (Wielka 15).

OBWIESZCZENIE. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Konstanty Karmelito, zamieszkały w m. Wilnie, przy ul. Gimnazjalnej Nr. 6 m. 12, na zasadzie art. 1030 UPC, podaje do wiadomości publicznej, że dnia 7 stycznia 1929 roku o godzinie 10 rano w Wilnie przy ul. Ponarskiej 32 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącej do Jochy Brojdo majątku ruchomego, składającego się z fortepiana, patefonu, maszyny, kredensu i samowara oszacowanego na sumę zł 675 gr. — na zaspokojenie pretensji Kasy Chorych m. Wilna w sumie zł. 1085 gr. 80 z procentami i kosztami. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzenia być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C.

OBWIESZCZENIE. Komornik Sądowy. (—) K. Karmelito

OBWIESZCZENIE. Sąd Okręgowy w Wilnie i Wydział Cywilny obwieszcza, że na żądanie Spółki Elzbiety decyzją z dnia 29 grudnia 1927 roku postanowił: knieważnić na rzecz Izabeli Gawendo z pierwszego ślubu Spółki 4 1/2 listy zastawne Wileńskiego Banku Ziemskiego z kuponami na 1 stycznia 1918 roku na sumę nominalną: 28200 rubli serji 1918 Nr. Nr. 28027, 28028, 28029, serji 4 e) Nr. 12571, 6 e) Nr. Nr. 19199, 20297, serji 8 e) Nr. 1119372, 49869, serji 9 e) Nr. 111032, 111033, 111034 serji 15 e) Nr. 144527, serji 14 e) Nr. 140755, serji 17 e) Nr. 153737, 153738, serji 22 e) Nr. 169164, 169165, 169166, serji 3 e) Nr. 195860, serji 34 e) Nr. 200410 wartości nominalnej po 1000 rubli każdy, serji 8 e) Nr. 19163, 19164, 19154, 19155, 19156, 19157, 19158, 19159, 19160, 19161, serji 9 e) Nr. 26956, serji 10 e) Nr. 27698, 27699, 27700, 27701, serji 15 e) Nr. 45310, serji 32 e) Nr. 67086, serji 34 e) Nr. 68718 wartości nominalnej po rubli każdy.

OBWIESZCZENIE. Sąd Okręgowy w Wilnie i Wydział Cywilny obwieszcza, że na żądanie Spółki Elzbiety decyzją z dnia 29 grudnia 1927 roku postanowił: knieważnić na rzecz Izabeli Gawendo z pierwszego ślubu Spółki 4 1/2 listy zastawne Wileńskiego Banku Ziemskiego z kuponami na 1 stycznia 1918 roku na sumę nominalną: 28200 rubli serji 1918 Nr. Nr. 28027, 28028, 28029, serji 4 e) Nr. 12571, 6 e) Nr. Nr. 19199, 20297, serji 8 e) Nr. 1119372, 49869, serji 9 e) Nr. 111032, 111033, 111034 serji 15 e) Nr. 144527, serji 14 e) Nr. 140755, serji 17 e) Nr. 153737, 153738, serji 22 e) Nr. 169164, 169165, 169166, serji 3 e) Nr. 195860, serji 34 e) Nr. 200410 wartości nominalnej po 1000 rubli każdy, serji 8 e) Nr. 19163, 19164, 19154, 19155, 19156, 19157, 19158, 19159, 19160, 19161, serji 9 e) Nr. 26956, serji 10 e) Nr. 27698, 27699, 27700, 27701, serji 15 e) Nr. 45310, serji 32 e) Nr. 67086, serji 34 e) Nr. 68718 wartości nominalnej po rubli każdy.

OBWIESZCZENIE. Sąd Okręgowy w Wilnie i Wydział Cywilny obwieszcza, że na żądanie Spółki Elzbiety decyzją z dnia 29 grudnia 1927 roku postanowił: knieważnić na rzecz Izabeli Gawendo z pierwszego ślubu Spółki 4 1/2 listy zastawne Wileńskiego Banku Ziemskiego z kuponami na 1 stycznia 1918 roku na sumę nominalną: 28200 rubli serji 1918 Nr. Nr. 28027, 28028, 28029, serji 4 e) Nr. 12571, 6 e) Nr. Nr. 19199, 20297, serji 8 e) Nr. 1119372, 49869, serji 9 e) Nr. 111032, 111033, 111034 serji 15 e) Nr. 144527, serji 14 e) Nr. 140755, serji 17 e) Nr. 153737, 153738, serji 22 e) Nr. 169164, 169165, 169166, serji 3 e) Nr. 195860, serji 34 e) Nr. 200410 wartości nominalnej po 1000 rubli każdy, serji 8 e) Nr. 19163, 19164, 19154, 19155, 19156, 19157, 19158, 19159, 19160, 19161, serji 9 e) Nr. 26956, serji 10 e) Nr. 27698, 27699, 27700, 27701, serji 15 e) Nr. 45310, serji 32 e) Nr. 67086, serji 34 e) Nr. 68718 wartości nominalnej po rubli każdy.

OBWIESZCZENIE. Sąd Okręgowy w Wilnie i Wydział Cywilny obwieszcza, że na żądanie Spółki Elzbiety decyzją z dnia 29 grudnia 1927 roku postanowił: knieważnić na rzecz Izabeli Gawendo z pierwszego ślubu Spółki 4 1/2 listy zastawne Wileńskiego Banku Ziemskiego z kuponami na 1 stycznia 1918 roku na sumę nominalną: 28200 rubli serji 1918 Nr. Nr. 28027, 28028, 28029, serji 4 e) Nr. 12571, 6 e) Nr. Nr. 19199, 20297, serji 8 e) Nr. 1119372, 49869, serji 9 e) Nr. 111032, 111033, 111034 serji 15 e) Nr. 144527, serji 14 e) Nr. 140755, serji 17 e) Nr. 153737, 153738, serji 22 e) Nr. 169164, 169165, 169166, serji 3 e) Nr. 195860, serji 34 e) Nr. 200410 wartości nominalnej po 1000 rubli każdy, serji 8 e) Nr. 19163, 19164, 19154, 19155, 19156, 19157, 19158, 19159, 19160, 19161, serji 9 e) Nr. 26956, serji 10 e) Nr. 27698, 27699, 27700, 27701, serji 15 e) Nr. 45310, serji 32 e) Nr. 67086, serji 34 e) Nr. 68718 wartości nominalnej po rubli każdy.

OBWIESZCZENIE. Sąd Okręgowy w Wilnie i Wydział Cywilny obwieszcza, że na żądanie Spółki Elzbiety decyzją z dnia 29 grudnia 1927 roku postanowił: knieważnić na rzecz Izabeli Gawendo z pierwszego ślubu Spółki 4 1/2 listy zastawne Wileńskiego Banku Ziemskiego z kuponami na 1 stycznia 1918 roku na sumę nominalną: 28200 rubli serji 1918 Nr. Nr. 28027, 28028, 28029, serji 4 e) Nr. 12571, 6 e) Nr. Nr. 19199, 20297, serji 8 e) Nr. 1119372, 49869, serji 9 e) Nr. 111032, 111033, 111034 serji 15 e) Nr. 144527, serji 14 e) Nr. 140755, serji 17 e) Nr. 153737, 153738, serji 22 e) Nr. 169164, 169165, 169166, serji 3 e) Nr. 195860, serji 34 e) Nr. 200410 wartości nominalnej po 1000 rubli każdy, serji 8 e) Nr. 19163, 19164, 19154, 19155, 19156, 19157, 19158, 19159, 19160, 19161, serji 9 e) Nr. 26956, serji 10 e) Nr. 27698, 27699, 27700, 27701, serji 15 e) Nr. 45310, serji 32 e) Nr. 67086, serji 34 e) Nr. 68718 wartości nominalnej po rubli każdy.

OBWIESZCZENIE. Sąd Okręgowy w Wilnie i Wydział Cywilny obwieszcza, że na żądanie Spółki Elzbiety decyzją z dnia 29 grudnia 1927 roku postanowił: knieważnić na rzecz Izabeli Gawendo z pierwszego ślubu Spółki 4 1/2 listy zastawne Wileńskiego Banku Ziemskiego z kuponami na 1 stycznia 1918 roku na sumę nominalną: 28200 rubli serji 1918 Nr. Nr. 28027, 28028, 28029, serji 4 e) Nr. 12571, 6 e) Nr. Nr. 19199, 20297, serji 8 e) Nr. 1119372, 49869, serji 9 e) Nr. 111032, 111033, 111034 serji 15 e) Nr. 144527, serji 14 e) Nr. 140755, serji 17 e) Nr. 153737, 153738, serji 22 e) Nr. 169164, 169165, 169166, serji 3 e) Nr. 195860, serji 34 e) Nr. 200410 wartości nominalnej po 1000 rubli każdy, serji 8 e) Nr. 19163, 19164, 19154, 19155, 19156, 19157, 19158, 19159, 19160, 19161, serji 9 e) Nr. 26956, serji 10 e) Nr. 27698, 27699, 27700, 27701, serji 15 e) Nr. 45310, serji 32 e) Nr. 67086, serji 34 e) Nr. 68718 wartości nominalnej po rubli każdy.

OBWIESZCZENIE. Sąd Okręgowy w Wilnie i Wydział Cywilny obwieszcza, że na żądanie Spółki Elzbiety decyzją z dnia 29 grudnia 1927 roku postanowił: knieważnić na rzecz Izabeli Gawendo z pierwszego ślubu Spółki 4 1/2 listy zastawne Wileńskiego Banku Ziemskiego z kuponami na 1 stycznia 1918 roku na sumę nominalną: 28200 rubli serji 1918 Nr. Nr. 28027, 28028, 28029, serji 4 e) Nr. 12571, 6 e) Nr. Nr. 19199, 20297, serji 8 e) Nr. 1119372, 49869, serji 9 e) Nr. 111032, 111033, 111034 serji 15 e) Nr. 144527, serji 14 e) Nr. 140755, serji 17 e) Nr. 153737, 153738, serji 22 e) Nr. 169164, 169165, 169166, serji 3 e) Nr. 195860, serji 34 e) Nr. 200410 wartości nominalnej po 1000 rubli każdy, serji 8 e) Nr. 19163, 19164, 19154, 19155, 19156, 19157, 19158, 19159, 19160, 19161, serji 9 e) Nr. 26956, serji 10 e) Nr. 27698, 27699, 27700, 27701, serji 15 e) Nr. 45310, serji 32 e) Nr. 67086, serji 34 e) Nr. 68718 wartości nominalnej po rubli każdy.

OBWIESZCZENIE. Sąd Okręgowy w Wilnie i Wydział Cywilny obwieszcza, że na żądanie Spółki Elzbiety decyzją z dnia 29 grudnia 1927 roku postanowił: knieważnić na rzecz Izabeli Gawendo z pierwszego ślubu Spółki 4 1/2 listy zastawne Wileńskiego Banku Ziemskiego z kuponami na 1 stycznia 1918 roku na sumę nominalną: 28200 rubli serji 1918 Nr. Nr. 28027, 28028, 28029, serji 4 e) Nr. 12571, 6 e) Nr. Nr. 19199, 20297, serji 8 e) Nr. 1119372, 49869, serji 9 e) Nr. 111032, 111033, 111034 serji 15 e) Nr. 144527, serji 14 e) Nr. 140755, serji 17 e) Nr. 153737, 153738, serji 22 e) Nr. 169164, 169165, 169166, serji 3 e) Nr. 195860, serji 34 e) Nr. 200410 wartości nominalnej po 1000 rubli każdy, serji 8 e) Nr. 19163, 19164, 19154, 19155, 19156, 19157, 19158, 19159, 19160, 19161, serji 9 e) Nr. 26956, serji 10 e) Nr. 27698, 27699, 27700, 27701, serji 15 e) Nr. 45310, serji 32 e) Nr. 67086, serji 34 e) Nr. 68718 wartości nominalnej po rubli każdy.

Wydawca Aleksander Zwierzynski.

Od dnia 18 do 23 grudnia 1928 r. włączanie będą wyświetlane filmy: „ZWYCIĘSTWO ŻELAZA” Dramat sensacyjny w 8 aktach. W rolach głównych: Reginald Denny i Alma Tell. Rzecz dzieje się w Ameryce podczas budowy kolei w górach Alaski. Nad program: „Mysł raj” groteska w 1 akcie. Kasa czynna od godz. 3 m. 30. Początek seansów od godz. 4-ej. Następnym program: „Ślódne niebo”.

Dziś ostatni dzień Niespodzianka przedświąteczna Najpotężniejsze arcydzieło świata w NOWEM reżysem opracowaniu genialnego „HRABINA PARYZA” Tragedja kochającej kobiety. Role główne kreują: MIA MAY, EWA MAYER, EMIL JANNINGS, WŁODZIMIERZ GAJDAROW i ERICA CLAESSNER. UWAGA! Całość w jednym programie. Niech każdy pośpieszy zobaczyć. Początek seansów o g. 4, 6, 8 i 10,15.

Dziś ostatni dzień Chłuba Francuskiej sztuki kinematograficznej „KOENIGSMARK” Potężny dramat w 12 akt. W nowym opracowaniu. Po raz ostatni w Wilnie, podług scenariusza Piotra Benoit. W rolach głównych Huguette Duflos, Petrowicz, Jaques Catala i M. De Romero. Początek o g. 4. ostat. seans 10,25.

Dziś ostatni dzień Najnowsze, najwybitniejsze „Moulin Rouge” Główne role odtworzą genialna tragiczka Olga Czechowa, Jean Brodin i Ewa Gray. Arcydzieło o największym nakładzie kosztów i pracy. Fascynująca i najbardziej atrakcyjna treść! Przepych wystawy.

Dziś ostatni dzień Wybitne sensacyjny i fascynujący szlager „Sąd Polowy” (Spowiedź Kapelana) Potężna epopeja walk i pożogii! Najnowsza kreacja Polskiego Valentino IGO SYMA, wielkiej tragiczki Dagny Servaes. Udręka kochających serc! Pojedynki nerwów i sily.

Dziś ostatni dzień! Zupełnie nowe wydanie. Nieodwołalnie ostatni raz w Wilnie. Niesmiertelne arcydzieło Powieść HE LENEY (pełnią miłości) wzruszający dramat miłości w 12 akt. W rol. tytułowych JADWIGA SMOSARSKA i JOZEF WĘGRZYŃ. Uwaga! Dla uczącej się młodzieży dozwolone. Ceny miejsc niższe.

Trędowata

Trędowata

Trędowata

Trędowata

Trędowata

Trędowata

Trędowata

Trędowata

Trędowata

Trędowata

Trędowata

Trędowata

Trędowata

Obwieszczenie. Sąd Okręgowy w Wilnie i Wydział Cywilny obwieszcza, że na żądanie Sobańskiej Anny decyzją z dnia 29-XII-27 roku postanowiła unieważnić na rzecz Anny Sobańskiej 4 1/2 listy zastawne Wileńskiego Banku Ziemskiego wraz z kuponami wartości nominalnej po 1000 rubli każdy serji 3 e) Nr. Nr. 10129, 10131, 10132, 7212, 7210, 7211, serji 8 e) Nr. Nr. 39105, 39106, 75151, 75152, 75153, serji 16 e) Nr. Nr. 148902, 148903, 148904, 148905, 148906, serji 17 e) Nr. Nr. 151813, 151814, 15 815, 151816, serji 31 e) Nr. Nr. 185117, 185018, 185019, 185020, 185021 wartości nominalnej po 500 rubli każdy serji 8 e) Nr. 10051.

Obwieszczenie. Sąd Okręgowy w Wilnie i Wydział Cywilny obwieszcza, że na żądanie Sobańskiej Anny decyzją z dnia 29-XII-27 roku postanowiła unieważnić na rzecz Anny Sobańskiej 4 1/2 listy zastawne Wileńskiego Banku Ziemskiego wraz z kuponami wartości nominalnej po 1000 rubli każdy serji 3 e) Nr. Nr. 10129, 10131, 10132, 7212, 7210, 7211, serji 8 e) Nr. Nr. 39105, 39106, 75151, 75152, 75153, serji 16 e) Nr. Nr. 148902, 148903, 148904, 148905, 148906, serji 17 e) Nr. Nr. 151813, 151814, 15 815, 151816, serji 31 e) Nr. Nr. 185117, 185018, 185019, 185020, 185021 wartości nominalnej po 500 rubli każdy serji 8 e) Nr. 10051.

Obwieszczenie. Sąd Okręgowy w Wilnie i Wydział Cywilny obwieszcza, że na żądanie Sobańskiej Anny decyzją z dnia 29-XII-27 roku postanowiła unieważnić na rzecz Anny Sobańskiej 4 1/2 listy zastawne Wileńskiego Banku Ziemskiego wraz z kuponami wartości nominalnej po 1000 rubli każdy serji 3 e) Nr. Nr. 10129, 10131, 10132, 7212, 7210, 7211, serji 8 e) Nr. Nr. 39105, 39106, 75151, 75152, 75153, serji 16 e) Nr. Nr. 148902, 148903, 148904, 148905, 148906, serji 17 e) Nr. Nr. 151813, 151814, 15 815, 151816, serji 31 e) Nr. Nr. 185117, 185018, 185019, 185020, 185021 wartości nominalnej po 500 rubli każdy serji 8 e) Nr. 10051.

Obwieszczenie. Sąd Okręgowy w Wilnie i Wydział Cywilny obwieszcza, że na żądanie Sobańskiej Anny decyzją z dnia 29-XII-27 roku postanowiła unieważnić na rzecz Anny Sobańskiej 4 1/2 listy zastawne Wileńskiego Banku Ziemskiego wraz z kuponami wartości nominalnej po 1000 rubli każdy serji 3 e) Nr. Nr. 10129, 10131, 10132, 7212, 7210, 7211, serji 8 e) Nr. Nr. 39105, 39106, 75151, 75152, 75153, serji 16 e) Nr. Nr. 148902, 148903, 148904, 14